Nr. 104. Sobota, 8 Maja 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego**, Pasaż Hausmanna l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 8.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie prawniczo-administracyjnych urzędników dyrekcyi lasów i domen, prowizorycznego adjunkta administracyjnego, Aleksandra Tańczuka administracyjnym adjunktem *extra statum*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 maja.

Rada państwa.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj naradę w sprawie budowy kanałów. Podczas dyskusyi widoczne było powszechne zaniepokojenie z powodu tego, co P. Minister handlu dr. Weiskirchner powiedział do deputacyi morawskiej, oraz z powodu tego, co o budowie kanałów doniosła *N. Fr. Presse*.

Uchwalono rezolucyę, że Koło polskie obstaje przy żądaniu, by wykonano uchwaloną już i sankcyonowaną ustawę.

P. Minister dr. Dulęba oświadczył, że sam był z początku zaniepokojony, ale otrzymał zapewnienie, że Rząd nie myśli o żadnej nowej ustawie, lecz stoi na stanowisku uchwalonej już ustawy. Mowca porozumiewał się następnie z P. Ministrem drem Weiskirchnerem w sprawie jego przemówienia do deputacyi morawskiej. Dr. Weiskirchner odpowiedział, że treść mowy jego podana była w dziennikach niedokładnie, a za informacye *N. Fr. Presse* nie przyjmuje odpowiedzialności.

P. Kozłowski zażądał, aby Koło polskie przy sprawie podwyższenia podatku od wódki zażądało uwolnienia dwu najniższych klas domów od podatku domowo-klasowego.

Komisya Koła polskiego uchwaliła jednomyślnie, że nie można zgodzić się na taką sanacyę finansów krajowych, któraby naruszała autonomię krajową.

Z komisyi bośniackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu tej komisyi po przemowie p. Kreka, który gwałtownej poddał krytyce stanowisko Rządu w sprawie bośniackiego Banku krajowego, zabrał głos p. Redlich i wyraził zdanie, że przez udzielenie koncesyi węgierskiemu Bankowi agrarnemu wspólny P. Minister skarbu Burian naruszył interesy Austryi. Główne zło tkwi w tem, że Austrya ręczy za niedobór bośniackiego Banku agrarnego. Załatwienie sprawy agrarnej powinno być dokonane przez Państwo, albo przez instytucyę państwową.

Mowca wniósł następnie rezolucyę, w której wzywa się P. Ministra skarbu, aby w Austryi notowanie akcyj i listów zastawnych bośniackiego Banku agrarnego póty było zakazane, póki ze statutu tego Banku nie będzie skreślone postanowienie o przywileju wywłaszczania włościan w Bośnii. Izba posłów wyraża przytem zdanie, że w przyszłości wywłaszczenie włościan w Bośnii ma być uskutecznione przez instytucyę państwową.

P. Daszyński wyraził się, że Rząd austryacki jest tylko pomocnikiem kliki węgierskiej i podkopuje przez to przyszłość Monarchii na półwyspie Bałkańskim. Zdaniem mowcy jest to polityczną nieprzyzwoitością, że Rząd krajowy bez woli Sejmu bośniackiego powołał do życia Bank agrarny. Mowca wątpi, czy Sejmowi bośniackiemu dana będzie możliwość udaremnienia lichwiarskiego wyzysku Banku agrarnego. Rząd austryacki powinien był podać się do dymisyi, albowiem poniósł w tej sprawie klęskę. Po tem wszystkiem, co stało się, trzeba wierzyć, że istnieje plan sprzedania Bośnii klice węgierskiej, aby na kilka lat mieć spokój. Wywłaszczenie włościan powinno odbywać się w drodze państwowej. Mowca wnosi następującą rezolucyę: Zgadzając się na koncesyę dla bośniackiego Banku agrarnego, Rząd działał wbrew jednomyślnej uchwale Izby posłów i przez to wydał na łup interesy Austryi, oraz przedewszystkiem ludności Bośnii i Hercegowiny, czem mocno naruszył swe obowiązki. Wzywa się Rząd, aby natychmiast wdrożył rokowania ze wspólnym Rządem w tym kierunku, iżby wywłaszczenie gruntów nastąpiło w drodze państwowej i było bezzwłocznie przeprowadzone przy finansowej pomocy obu połów Monarchii.

Przemówienie dr. Bilińskiego.

P. Minister dr. Biliński oświadczył, że musi sprostować kilka twierdzeń ostatniego mowcy. Zdaniem p. Daszyńskiego, P. Minister właściwie powinien był powiedzieć, że Najj. Pan chciał bezwarunkowo statut zatwierdzić i z tego powodu Rząd nie mógł niczego osiągnąć. Ale tych słów P. Minister nigdy nie mógłby wypowiedzieć, ponieważ nie odpowiadałyby one prawdzie. P. Minister rozmawiał sam z Monarchą o tych sprawach i właśnie odniósł wprost przeciwne wrażenie P. Minister też nie zwykł i nie ma prawa zasłaniać się Najw. Osobą Monarchy, lecz jak wszyscy Ministrowie ponosi odpowiedzialność. Twierdzenie, jakoby Rząd zamknął parlament w tym celu, aby wydać bony kasowe, sprzeczne jest zupełnie z historyą ostatniego czasu, która przecież tkwi powszechnie w pamięci. Zamknięcia parlamentu dokonał poprzedni Rząd bar. Bienertha z powodów, których P. Minister nie potrzebuje tu bliżej omawiać — a w czasie, kiedy jeszcze wogóle nie wiedziano, że przyjdzie do zaciągnięcia pożyczki. Przyszedł następnie inny Minister skarbu. Sprawa miała przebieg wiadomy. Emisya bonów państwowych dokonana została zupełnie bez względu na łączność z kwestyą zamknięcia parlamentu. Fakt zamknięcia parlamentu z pewnością był dla P. Ministra niewygodny i wolałby on był raczej wystąpić przed Izbą z żądaniem pożyczki.

Tak samo nieprawdą jest, jakoby Rząd chodził i żebrał większości. P. Minister od kilku miesięcy jest Ministrem, nie miał jednakże do tego żadnych przyczyn; Rząd nie żebrał o żadną większość, ponieważ może to być jego siłą, czy słabością — wogóle nie żebrze. To, co dotąd uczynić należało, przyszło do skutku przy pomocy większości, u której Rząd o nic nie potrzebował żebrać.

---

15)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA*).

Listy bałkańskie.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Romantyzm rycerski i marzycielstwo mogły się pogodzić z brutalnością nowszego życia realnego najłacniej tylko u takich praktycznych Niemców; gdzieindziej, a zwłaszcza u nas, jeśli z jednej strony uszlachetniał to życie, wysubtelniał uczucia, potęgował ideały społeczne i narodowe, nadawał polor manierom towarzyskim, to z drugiej strony w wybujałości swojej osłabiał hart woli, rozpróżniaczał nieco duszę, a jeszcze bardziej ciało stając się w końcu luksusem klasy arystokratycznej lub dostatniej; warstwom uboższym, krom gotowania rozczarowań w życiu duchowem — przynosił uszczerbek ekonomiczny. Bułgarzy, nie karmieni rycerskością romantyzmu, o ile są pozbawieni zalet jej, o tyle też nie wsiąknęli w siebie ujemnych jej następstw. Kobieta bułgarska nie ma środków, usposobienia i czasu na *dolce-farniente*. Wiecznie zajęta pracą fizyczną wewnątrz domu, umie wynaleźć tysiące drobiazgów, pochłaniających czas jej.

Klasa służących w społeczeństwie ludowem nie miała możności wyrobienia się w takiej mierze, jak gdzieindziej. Sługa i państwo stanowili jedną czeladź rodzinną, zasiadając społem do jednego stołu i uważani za równouprawnionych. Dotychczas jeszcze zwyczajem wschodnim często się słyszy wzajemne traktowanie siebie przez „ty“. Dwa razy do roku, na św. Jerzego na wiosnę i św. Dymitra w jesieni, zawierają się wszelkie umowy, a więc i służbowe. W dni te zbierają się w miastach na placu przy cerkwi gromady włościan — ojcowie i matki z chłopcami i dziewczętami z podażą służby. Tam też wychodzą gospodarze i panie domów na oględziny, wybór i skontraktowanie służby. Te oględziny obopólne trwają dość długo; częściej wszakże wybredniejsze są sługi niż państwo. Taka dziewucha obejrzy zgłaszającą się ku niej panią od stóp do głowy, spojrzy badawczo jej w oczy, wyegzaminuje skrupulatnie strój, zachowanie się, i jeśli podejrzywa panią o ubóstwo, skąpstwo lub wyniosłość, słowem jeśli jej się pani nie podoba, odwraca się od niej z wydętemi wargami i grymasem zniechęcenia, powiadając, że nie życzy sobie służyć u niej, lub, że jest zajęta, i odchodzi w głąb tłumu na nowy egzamin. Po skontraktowaniu w każdej chwili każda ze stron może zerwać bez terminu wypowiedzenia (wydane w ostatnich czasach przepisy policyjne, określające termin wypowiedzenia i prowadzenia książek służbowych, wcale nie są przestrzegane); a że sług jest mniej niż państwa, zrywają najczęściej pierwsze.

Bogaczów w całej Bułgaryi na palcach jednej ręki policzyć można; zamożnych więcej, dostatnich i średnio dostatnich najmniej. Owoż ci ostatni na równi z ubogimi nie trzymają służby, chyba w ostatecznym razie jakieś pachołę 10—12—14letnie męskie lub żeńskie do pomocy. Wszelka inna robota fizyczna w domu — to dzieło całej rodziny, t. j. żeńskich jej członków. Matka, żona, siostra, córka kupca, przemysłowca, urzędnika same piorą, gotują, myją podłogę, czyszczą i sprzątają dom. Prawda, w znacznej części domów odpadają dwie rubryki zajęć: czyszczenie odzienia i pieczywo. Dla pierwszego służy instytucya ulicznych czyścibutów, dla drugiego — publiczne piekarnie, a właściwie piece nietylko do wypieku chleba na sprzedaż, ale i domowego za skromną opłatą: w domu wymiesi się ciasto i wyrobione bułki chleba zanosi się do takiego pieca publicznego do wypieku; tą drogą też przygotowują się wszelkie ciasta, leguminy, a nawet pieczeń i pieczyste. Ale i bez tych rubryk ułatwionych dużo jest roboty w domu, zwłaszcza w takim jak bułgarski, co to jak każdy dom na Wschodzie, wbrew zaniedbaniu i niechlujstwu ulicy, wewnątrz jest wzorowem cackiem porządku, czystości i pewnego odpowiedniego potrzebom komfortu. Po wyświeżonej i wystrojonej *à quatre épingles* damie na spacerze wieczornym lub wogóle na ulicy, nie poznałbyś, że to ta sama, która przed godziną lub dwiema, bosa, z zakasanymi rękawami szorowała podłogę w domu lub własnemi rękoma czyściła tamże wychodek, chyba gdybyś jej zdjął rękawiczki i ujął w swą dłoń tę rękę, często drobną i kształtną, ale o grubej skórze i zapracowaną. Gdzież tu do romansów i romantyki! Jak wieśniaczka, jadąc do miasta na koniu, ośle lub wozie, ma za pasem zatkniętą kądziel z przędziwem wełny, lub w ręku pończochę na drutach, tak też kobieta miejska po skończeniu wszelkich innych robót gospodarstwa domowego bieżącej chwili, oddaje się robótkom kobiecym — haftom, koronkarstwu, pończosznictwu, tkactwu, etc. Po miastach wszędzie, a w stolicy na przedmieściach całe dzielnice dotąd roją się warstatami samodziałów, tkanin bawełnianych, kobierców i t. p. wyrobów, które codziennie, a zwłaszcza w targowy dzień piątkowy wystawione są na sprzedaż na *czarszyi* — przy cerkwi lub meczecie, znajdując zawsze chętnych nabywców — jako trwalsze i bardziej stylowe od fabrycznych, sprowadzanych z Europy.

Gdy nareszcie znużona i tą pracą, zapragnie odpoczynku, siada taka mieszczka na ziemi przed wrotami domu, a bardziej etykietalna w oknie i spogląda długimi kwadransami w ulicę na przechodniów i przesuwające się tam towarzystwa, sama pozbawiona własnego, bo mąż, brat, syn lub ojciec, jeśli nie w zajęciu praktycznem lub w urzędzie, to w kawiarni lub na mityngu politycznym, zawsze zewnątrz, tylko w nocy w domu; sąsiadka lub znajoma wpadnie na chwilkę, wieczorów towarzyskich i dłuższych recepcyj brak. Czy i w owych chwilach odczucia odosobnienia i samotności nie buntuje się dusza niewieścia? Chcę wierzyć, że i wówczas nie doznaje zniechęcenia, znudzenia, spleenu, przynajmniej w tej mierze, jak inne kobiety, któreby się ocknęły w takiem położeniu. W każdym razie myślę, że powinniby na to pytanie najłacniej odpowiedzieć psychologowie i belletryści bułgarscy, gdyby mogli; ale właśnie ustrój tu życia towarzyskiego o wschodnim charakterze, utrudniający zbliżenie się do kobiety i poznanie jej duszy, znacznie zmniejsza oceny możność. W korzystniejszych warunkach znajdowałaby się badaczka i belletrysta-kobieta. Ale Karyma, jedyna prawie płodniejsza przedstawicielka pióra niewieściego w literaturze bułgarskiej, za wiele czasu poświęca feminizmowi, socyalizmowi i sporom z „Myślą“, ażeby oddać się w zupełności belletrystyce twórczej, do której ma istotny talent, co ujawniły jej: „Ali-begowica“, „To be po silno“ i w. i., należące do najwdzięczniejszych nowel bułgarskich. Owóż w noweli jej „Bez miesto“ (zamieszczonej w wydawanem przez autorkę czasopiśmie literackiem „Nowa Struja“) przedstawiona jest bohaterka-Helena, średniego wieku, wdowa, bezdzietna, która mężatką zakochana w jakimś pessymiście młodym, a następnie wyzbyta z miłości chybionej, przy dostatniej fortunie, zostawionej przez męża, spędza długie lata w podróżach po Europie bez żadnych zadań i celu w życiu; zgorzkniała, znudzona tą bezcelowością, odwiedza w końcu własną siostrę w kraju — zamężną, pracowitą, spokojną, szczęśliwą wśród życia rodzinnego, kochającą męża i dzieci i wzajem przez nich kochaną. Widok ten — przy wspomnieniach lat dziewczęcych w domu ojczystym, rozgorycza ją jeszcze bardziej wobec niezaspokojonych niegdyś pragnień własnego życia i pobudza do pessymistycznego poglądu na całą ludzkość, w której nie widzi celu i potrzeby istnienia. Nie mogąc zagrzać tu miejsca (ztąd i tytuł noweli), rychło opuszcza to gniazdo i sama wyjeżdża na włóczęgę, aby dalej wieść żywot bezdomny, którego nudy i próżnię zapełnić usiłuje długiemi godzinami bezczynnemi w spaniu, a spleenem na jawie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Patrz nr. 291 *Gazety Lwowskiej* z r. 1908.

P. Daszyński mówił także o tem, iż Rząd nie wykonywa rozkazów Izby. Uchwały Izby wykonywać a przyjmować rozkazy Izby to są dwie rzeczy zupełnie odmienne. Rząd, o ile zastępuje Koronę przy wykonywaniu ustawodawczej władzy, jest czynnikiem równorzędnym z parlamentem. Jako przedstawiciel Korony wykonywa Rząd ustawodawczą władzę łącznie z parlamentem, niema jednakże obowiązku przyjmować rozkazów parlamentu. Co do uchwały parlamentu, — Rząd, jeżeli jej nie wykonał dosłownie, to w każdym wypadku postępował faktycznie według ducha uchwały i w myśl całej akcyi. Rząd nie zawierał też żadnego kompromisu; wyrazu tego użyto tu całkiem niewłaściwie. Izba uchwaliła przecie rezolucyę nie w tym celu, aby nie powstał Bank, który eskontowałby weksle lub lombardował efekty, czy też udzielał zwyczajnych pożyczek hipotecznych; Izba powzięła swoją uchwałę dlatego, ponieważ w całej dyskusyi ciągle wyłaniała się kwestya wykupna gruntów kmiecych, ponieważ Izba a z Izbą także Rząd był i jest zapatrywania, że kwestya uwłaszczenia kmieci w Bośnii ma ze stanowiska socyalnego i politycznego bardzo donośne znaczenie. Z tej tedy przyczyny koncesyonowanie Banku celem uwłaszczenia kmieci, jak to pierwotnie było zamierzone, nie powinno było wejść w życie. Dnia 28 listopada z. r. udzielona została koncesya przedwstępna. W ciągu stycznia 1909 odbyło się konstytuujące zebranie nowego Towarzystwa, które już było w posiadaniu przedwstępnej koncesyi. Rząd austryacki na podstawie uchwały parlamentu wystąpił wobec wspólnego Rządu i starał się to, co właściwie już było wykonane, zmienić w tych punktach, które ze stanowiska austryackiego parlamentu i opinii publicznej austryackiej byłyby szkodliwe t. j. w kwestyi wykupna gruntów kmiecych.

Powiedział także p. Daszyński, że byłoby mu przyjemniej, gdyby Rząd niczego był nie przeprowadził i gdyby Rząd wystąpił był przed Izbą z oświadczeniem, iż niczego nie osiągnął. P. Minister wierzy p. Daszyńskiemu na słowo, że byłoby mu to przyjemniejsze. W tym wypadku mógłby poseł słusznie powiedzieć Ministrom: Niechaj spakują swe toboły!

P. Minister może zresztą zapewnić, że jego toboły zawsze są spakowane; że uważa swój urząd wyłącznie za wykonywanie niezawsze lekkiego, nie zawsze przyjemnego obowiązku; ale obowiązek swój należy wypełnić nawet, gdy on nie jest przyjemny.

P. Daszyński poruszył kwestyę, dlaczego nie można było z koncesyą zaczekać, aż będzie zwołany Sejm bośniacki. W rezultacie osiągnęliśmy to samo. Prawda, powiedział on potem: „Na co nam się zda Sejm. Przecież on to uczyni, czego zechce baron Burian“. Gdyby się więc to osiągnęło, czego p. Daszyński pragnie, a mianowicie, by nie z całą koncesyą, lecz tylko z częścią, która jest przedmiotem dyskusyi, zaczekano do zebrania się Sejmu, to osiągnęłoby się przez to w rezultacie to samo, jeśliby Sejm potem dał przyzwolenie na udzielenie koncesyi. Wtenczas znów byłby ten Sejm słaby. Jest to wogóle dość niebezpieczna argumentacya właśnie ze strony parlamentarzysty. Z taką argumentacyą można wystąpić przeciw każdemu Sejmowi, przeciw każdemu parlamentowi. Czy chcemy konstytucyi w Bośnii, czy też nie chcemy jej? Zdaniem panów Sejm nie będzie miał żadnego znaczenia i będzie się potem właściwie także rządzić administracyjnie i absolutystycznie. Według tego mniemania Rząd wspólny czynić będzie to, co zechce. Ależ jest rzeczą niemożliwą równocześnie mówić: „Czekamy, aż Sejm się zbierze“, — a z drugiej strony oświadczać: „Ten Sejm będzie powolnem narzędziem w ręku Rządu, tem samem votum Sejmu nie będzie miało wartości“.

To, czego panowie sobie życzą, zostało osiągnięte. Nie zawarto żadnego kompromisu ze wspólnym Rządem, tylko Rząd austryacki to przeprowadził, co było treścią uchwały parlamentarnej. Ministrowie nie dają się tak lekko nakłonić, jak to niektórzy panowie sądzą. Sprawa dwukrotnie weszła była pod obrady Rady Ministrów. Kiedy poraz pierwszy pojawiła się w Radzie ministeryalnej, Rząd zgodził się solidarnie na to, aby po prostu postawić kwestyę gabinetową. Rząd postanowił oddać swe teki w tym wypadku do rozporządzenia, gdyby właśnie kwestya oddłużenia kmieci nie była zawieszona aż do chwili, kiedy Sejm w tej sprawie głos zabierze.

P. Minister rozumie przeciwieństwa wobec Węgrów w tym wypadku; rozumie także uprawnioną obawę, iż prywatny instytut uprawiać może zechce lichwę i ludność wyzyskiwać będzie. Ale temu wszystkiemu właśnie przez to, co się stało, zapobieżono, oczywiście z zastrzeżeniem, iż się ma zaufanie do Sejmu bośniackiego.

P, dr. Krek poruszył temat dla P. Ministra bardzo drażliwy. Z pewnością, że przedewszystkiem jest mowca austryackim Ministrem i Najj. Panu służyć ma tak samo, jak i krajowi. Z tego nie wynika jednak nic przeciwko niemu jako Polakowi, bo P. Minister jest także Polakiem. Owoż p. Krek apelował do niego jako do Polaka i przypomniał mu wydarzenia z ostatniej przeszłości Czy panowie sądzą, że gdyby gdziekolwiek zaszedł wypadek, że Polakom groziłaby krzywda, a rozstrzygnięcie w tej kwestyi oddane byłoby polskiemu Sejmowi, czy sądzą panowie, że Polacy byliby niezadowoleni, że mówiliby o zdradzie lub ucisku? Oto jest stanowisko P. Ministra.

Nie sądzi mowca, aby w ten sposób znalazł się w sprzeczności także z narodowemi uczuciami. Jest on w tem miłem położeniu, iż z rozmaitych, nawet wprost przeciwnych powodów bywa atakowany. Teraz zarzucono mu jeszcze brak poczucia dla autonomii. Mowca rozumie to bardzo dobrze, że pragnie się, aby Sejm bośniacki tak był złożony, jak to faktycznie potrzebom ludności odpowiada. W tym kierunku należy użyć wpływu; lecz kto z góry odmawia Sejmowi, aby miał uchwalać uczciwie i słusznie w tak ważnej dla kraju sprawie, jest zdecydowanym zwolennikiem absolutyzmu. Mowca nim nie jest; mowca jest za parlamentarnym Rządem, a opinia Sejmu jest wyrazem rządów parlamentarnych.

P Minister zakończył rzecz swą w te słowa: O absolutystycznych tendencyach, o obejściu uchwały Izby nie było mowy; o protegowaniu wpływu węgierskiego również nie było mowy. Przeciwnie, sprawiliśmy, że węgierski Bank, który pragnął tej koncesyi nie będzie jej mógł wykonywać póty, póki Sejm bośniacki o tem nie wypowie swego zdania. Skoro Sejm w tej kwestyi głos zabierze, będzie to dla P. Ministra oznaczało: *Roma locuta!* (Oklaski).

Po przerwie.

Po przerwie wniósł p. Kallina rezolucyę, w której nazywa postępowanie Rządu niedbałem i niezgodnem z jego oświadczeniami. „Komisya — brzmi dalej rezolucya — wyraża z tego powodu swoje ubolewanie i nie pochwala postępowania Rządu. Ze względu na poczynione smutne doświadczenia, wyraża komisya swe zapatrywanie, że Rząd ten niedostatecznie chronił interesy socyalno-polityczne i gospodarcze bośniacko-hercegowińskiej ludności i tem mniej jest zdolny reprezentować przy uregulowaniu prawnopaństwowego stosunku do Bośnii i Hercegowiny interesy królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa“.

P. Adler wywodził, że Rząd otrzymał od Izby polecenie poczynienia odpowiednich kroków, by zapobiedz w ostatniej chwili uprzywilejowaniu t. zw. bośniackiego Banku agrarnego. Austryacki parlament nie chciał właśnie, aby Rząd austryacki był współwinny i współodpowiedzialny w transakcyi, która pod względem społeczno-politycznym i gospodarczym, a więc także pod względem politycznym szkodzi jak najbardziej włościańskiej ludności Bośnii i Hercegowiny. Rząd jednakże niczego nie osiągnął, jakkolwiek z przebiegu sprawy wynika, że sankcya nie byłaby udzielona, gdyby Rząd nie dał się odwieść przez pozorne manewry od założenia protestu.

P. Kramarz oświadczył, że uważa za bezwarunkowo konieczne, aby bośniacka polityka kolejowa, która dla Austryi wszystko oznacza, nie jak dotąd ze stanowiska interesów madziarskich, ale wyłącznie ze stanowiska interesów kraju była prowadzona i znalazła uregulowanie swoje w ordynacyi krajowej. Nie pragnąc bynajmniej zwalnić P. Ministra wspólnego skarbu, br. Burian od odpowiedzialności, musi przecież mowca zaznaczyć, że Rząd austryacki działał w tyranżnej sprzeczności z wolą parlamentu i że przez zgodę na koncesyę Banku przyjął na siebie zobowiązanie, które tylko parlament może przyjmować. Jest obowiązkiem Izby posłów — kończył mowca — strzedz wyłącznie praw i swej godności, gdyż w przeciwnym razie pozbawia się ona wszelkiej powagi.

P. bar. Morsey oświadczył, że bar. Burian, który w ostatniej sesyi delegacyjnej miał sposobność usłyszeć, co austryacy delegaci o tej sprawie myślą, nie postąpił lojalnie. Na niego spada też — zdaniem mowcy — cała odpowiedzialność. Po dzisiejszych wywodach P. Ministra dr. Bilińskiego, trzeba mu przyznać, że działał w dobrej wierze. P. Minister skarbu i Rząd austryacki był w pełni przekonany, że osiągnął wielką koncesyę w tej sprawie. Mowca nie pochwala z pewnością tego, co zaszło, owszem, uważa za rzecz dziwną, że w obecnej chwili udziela się jeszcze przywilejów. O przedwstępnej koncesyi nie może być mowy. Idzie raczej o osobiste zobowiązanie bar. Buriana, i to nie wobec rządu węgierskiego, lecz wobec potęgi i wpływów Leona Lanczy. Logicznem następstwem — sądzi mowca — byłoby podanie się P. Ministra wspólnego skarbu do dymisyi i zawieszenie ważności przywileju aż do decyzyi Sejmu. W tem, co Rząd austryacki uważał za sukces, tkwi właśnie przebiegłość i niebezpieczeństwo grożące ze strony bar. Buriana.

Mowca oświadczył w końcu, że będzie głosował za rezolucyą p. Redlicha.

Po przemowie p. Udrzala, zaznaczył p. ks. Liechtenstein, że walka w tej kwestyi musi być prowadzona tam, gdzie można winnych, mianowicie wspólnego P. Ministra skarbu, ukarać, t. j. w Delegacyach. Tam można bar. Buriana obalić i— powiada mowca — jesteśmy obowiązani o uczynić.

Na tem obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa na wczorajszem posiedzeniu załatwiła w dyskusyi szczegółowej nad budżetem na r. 1909 tytuł „Ministerstwo robót publicznych“.

W toku dyskusyi oświadczył p. Kozłowski, że ogłoszone w dziennikach wyjątki z mowy P. Ministra handlu, łącznie z

---

34)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

— Mój Ojcze, pobłogosław mnie — rzekła. — Nie możesz mi tego odmówić.... aby Bóg mnie natchnął! — dodała z odrobiną mimowolnego podstępu kobiecego, gdyż ostatecznie prosiła Jezuity, aby dał jej błogosławieństwo na powodzenie kroków, które przedsięwziąć zamierzała, aby postąpić wbrew jego woli.

Spojrzał na nią z głębi swoich zapadniętych, zbolałych oczu, chwilę jakby się wahał, a potem nakreślił znak krzyża nad białem czołem pod rondem wielkiego ciemnego kapelusza i wyrzekł te słowa wyroczni:

— Godzina łaski Bożej wybije dla ciebie; słuchaj, moja córko, słuchaj dobrze!... musisz słuchać, musisz!...

Marya porwała tę rękę, która ją pobłogosławiła, przycisnęła ją do ust i wyszła pospiesznie, jak gdyby się obawiała, że rodzajem egzorcyzmu Ojciec wygna z jej serca nową i ostatnią nadzieję.

I raz jeszcze, w kilka minut później, ksiądz Paraud ujrzał ją u siebie.

Marya mu doniosła o powrocie Ojca Amelin i o jego chorobie, z powodu której ślub musiano odłożyć. On sam przysyłał swoją służącą po wiadomości w czasie dni ostatnich i widząc, że są pomyślniejsze, myślał, że Marya przychodzi mu oznajmić, że nowa data została już ostatecznie wyznaczona. Próbując siły nóg swoich, postąpił kilka kroków do gościa.

— Dzień dobry, moja dziewczynko! Ach! ach! Ojciec Amelin prędzej niż ja stanął na nogi! ale co za nieszczęśliwy pomysł opuszczać krainę słońca, aby zagarnąć sobie naszą cząstkę chrypek i reumatyzmów! I cóż ostatecznie mówi wielebny Ojciec o związku z antiklerykałem?

Gdy tak mówił, ręką wskazując krzesło młodej kobiecie i wracając do kominka, gdzie sam usiadł na fotelu, ruchem ciężkim, powolnym, pochylony całem ciałem naprzód, wtedy dopiero spostrzegł zmianę, jaką słowa jego wywołały na obliczu młodej kobiety. Zmiana ta była tak widoczna, że zawołał prawie z przestrachem.

— Ależ moje dzieciątko, widzę łzy w twoich oczach?.. Co się stało, powiedz, co się stało takiego?

Marya głosem drżącym, złamanym w głuchem łkaniu, opowiedziała wszystko, co zaszło u niej od powrotu stryja, aż do ostatnich słów, które z nim zamieniła, wychodząc z domu. Oparty łokciem na stoliku, także pochylając głowę, a potem podnosząc ją nagle, aby spojrzeć na Maryę żywem swojem okiem, ksiądz Paraud słuchał z największą uwagą tego opowiadania.

— Biedne, kochane dziecko! jakie to wszystko okrutne! i jak, niestety, łatwe do zrozumienia!....

— Ależ, księże proboszczu, jeżeli Kościół nie zabrania podobnych związków..... bo przecież sam mi mówiłeś....

Ksiądz podniósł głowę.

— Ech! tak, mówiłem ci, i dawniej twój stryj byłby ci to samo powiedział.... księża z jego Towarzystwa brali udział w jeszcze niepewniejszych związkach, pomiędzy nawróconemi Żydówkami a młodzieńcami przez nich wychowanymi, naprzykład!.... Och! naturalnie, że było to na chwałę Bożą i na podniesienie naszej świętej religii!...

Następnie dodał w zamyśleniu:

— Jednak, trzeba przyznać, że czasy się zmieniły..... W chwili wielkich przewrotów i napaści oto co się dzieje: jedni usiłują wojowniczo ciągnąć dalej wykonywanie swoich naprzód wytkniętych planów, drudzy uznają, że lepiej ich się wyrzec i zbrojni w doświadczenie, przyjmują całkiem inną taktykę.... Historya tylko może wskazać z biegiem wieków, któryy z nich postępują według rzeczywiście prawdziwego natchnienia..... Czyż mamy ich wszystkich, wolnomyślnych, antiklerykałów, prześladowców księży, nazwać straconemi owieczkami, czyż mamy oświadczyć się wrogami naszych wrogów? wymierzyć im karę duchową — a przedewszystkiem doczesną? — Rzecz kusząca, ale niebezpieczna! Zbawiciel sam chce się tem zająć — i to jeszcze odłożył do dnia Sądu ostatecznego....

Ksiądz Paraud przerwał sobie w tem miejscu, nie chcąc, aby to wyglądało na bezpośrednią krytykę przeciw Jezuicie. Lecz Marya jedno tylko rozumiała — rzecz najważniejszą dla niej — że miała w nim sympatycznego sprzymierzeńca. I zaczęła go błagać, aby jej przyszedł z pomocą..... Z pewnością znajdzie sposób skłonienia jej stryja do zmiany zdania?.... czy nie dobrzeby było, naprzykład, posłać mu kogoś, aby z nim pomówił?... może on sam?....

Ksiądz Paraud zatrzymał ją ruchem ręki.

— Nie, dzieciątko, nie! nie wyobrażaj sobie nic podobnego. Niemam żadnego prawa, aby przemawiać do Ojca Amelin w imię Kościoła: zdanie jego ma większą powagę niż moje. A gdybym zaczął mu przedstawiać o ile mnie martwi wasz smutek i pragnął w nim obudzić współczucie, ręczę, że odkryłby przedemną serdeczny ból swego ojcowskiego serca.... Co do jego przełożonych?... nie zapominajmy, że chociaż twój stryj z powodu wypędzenia Zakonu przeszedł w stan świeckiego duchowieństwa, żaden duchowny nie ma większej swobody w wyborze środków dla dobra dusz i dyrekcyi sumienia, jak Jezuici, a opozycya Ojca Amelin co do twojego ślubu jest czysto rzeczą sumienia, bo przecież, z prawnego punktu widzenia, jego przyzwolenia wcale ci nie potrzeba....

— Nie potrzeba, według prawa! — zawołała Maya — ale ja nie mogę obejść się bez niego, nie mogę! — jedyny krewny, który mi pozostał!... mam się narazić, aby go utracić także?...

Szlochała, widząc, że nadzieje jej spełzły na niczem, ocierała łzy szybkim ruchem, ale one jeszcze prędzej spadały, aż do ust drżących, aż na kołnierz sobolowy — łzy kobiece, ostatnia rosa, która perliła tę szatę dzikiego zwierza skropioną tyle razy wodą, w której nie było tej goryczy, w cieniu wielkich lasów!

Ojcowskie instynkty dobrego księdza Paraud boleśnie się wzruszyły; przypominał sobie Maryę w dniu jej pierwszej Komunii świętej, zalaną łzami w mistycznem wzruszeniu, które on sam w niej obudził, Maryę szczupłą, białą i różową, w obłokach białego welona, podobną do małych aniołków, wiecznie adorujących dzieci małego także Dzieciątka Jezus....

— Posłuchaj, Maryniu, posłuchaj — rzekł pochylając się na fotelu w stronę młodej kobiety, która natychmiast się uspokoiła — posłuchaj, może być, że znalazł by się ktoś, który ze skutkiem wmieszałby się w tę sprawę, aby uzyskać wasze szczęście na tym świecie, a także, mam nadzieję, szczęście w przyszłem życiu dla tego, którego kochasz: pani Laurières mogłaby być tą osobą, matka twego narzeczonego....

Marya słuchała z natężeniem, jak gdyby myślą wybiegała szalonym biegiem i odetchnęła głęboko, jak ktoś, który dotarł do promiennego szczytu, na który się wspinał. Matka Jana! jak mogła o tem dotychczas nie pomyśleć? Jednakże, ani jednem słowem nie przerywała księdzu Paraud, cała zajęta, ze złożonemi rękami, prawie bez oddechu, wpatrywaniem się w magiczny obraz rozwijany przed jej oczami za pomocą słów dobrego księdza.

— Tak, pani Laurières est głową rodziny tak samo, jak Ojciec Amelin, z bardziej wybitnym tytułem i jest rzeczą zawsze przyjętą — że głowy rodzin schodzą się, roztrząsają, aby rozmówić się o szczęściu swoich dzieci, wymagać od siebie wzajemnych zobowiązań, a w razie potrzeb udzielić gwarancyi.... Pani Laurières, pobożna chrześcianka, może w pewnej mierze dać gwarancye za swego syna, gdyż ostatecznie trzeba się liczyć z odpowiedzialności zasług; łaski zebrane dzięki zasługom matki powinny być uważane przez Pana Boga, jego dziedzictwo syna.... Moja mała Maryńci, poproś więc narzeczonego, aby nie czekając dłużej, sprowadził swoją matkę....

(Ciąg dalszy nastpi).

godnym uważnego przejrzenia artykułem *N. Fr. Presse* o drogach wodnych, mogą wywołać wielkie zaniepokojenie. Mimo, iż mowca nie używa zazwyczaj zbyt silnych wyrażeń, nie może inaczej powiedzieć o sprawie wejścia w życie ustawy o drogach wodnych ze stanowiska parlamentu, jak, że to jest skandal.

W sprawie budowy dróg wodnych zaznaczył p. Kozłowski, że początek uczyniono ustawą z r. 1904; budowy zaś dotąd nie przyszły do skutku, jakkolwiek były możliwe do wykonania. Później Rada przyboczna budowy dróg wodnych otrzymała ferye, o które nie prosiła. Potem P. Minister dr. Fiedler w komisyi budżetowej zapytał, czy zgodnie z konstytucyą uchwalona i przez Najj. Pana sankcyonowana ustawa, ma być wykonana. Dlaczegoż nie zapytywał, czy uchwalone ustawy podatkowe mają być wykonane? Mimo, że Minister Fiedler przedłożył kosztorys a Komisya budżetowa przyjęła do wiadomości, że koszta będą o wiele większe aniżeli zrazu przypuszczano, Izba posłów postanowiła, aby kanał Dunaj-Odra-Wisła natychmiast rozpoczęto budować. Izba posłów uchwaliła to przez przyjęcie wniosku p. Daszyńskiego. Ankieta, w której brały udział wybitne obce siły, stwierdziła, że koszta nie będą tak wielkie, jak je kosztorys przedstawia, że sprawa ta jest technicznie dojrzała, że dość będzie wody, — mimoto budowy nie rozpoczęto. Obecnie zaś w dziennikach znowu czyta się, że Rząd ma zamiar dalej parlament zapytywać. Mowca wskazuje, że ponieważ uchwalonych odnośnych kredytów nie wyczerpano i 100 milionów uchwalonych pieniędzy jest do rozporządzenia Rządu, przed rokiem 1912 nie potrzeba już będzie nowego ustawowego uregulowania tej kwestyi. Dlatego należy budowę natychmiast rozpocząć. Mowca zwraca dalej uwagę, że w ostatnich dwu zamknięciach rachunkowych są dowody, iż sumy przeznaczone na regulacyę rzek i budowę dróg wodnych, nie zostały użyte. Mowca domaga się, aby te prace szły w szybszem tempie, aby liczbę potrzebnych do tego organów powiększono, poprawiono stosunki awansu tych urzędników, pomnożono liczbę urzędników VI. rangi w Galicyi, zajętych przy budowie dróg wodnych. P. Kozłowski popierał w końcu rozszerzenie zakresu działania władz krajowych na polu budowli wodnych i zorganizowania dyrekcyi krajowej budowli dróg wodnych.

P. Romańczuk użalał się na brak Rusinów w Ministerstwie robót publicznych i na niedostateczne, a zbyt powolne regulowanie rzek we wschodniej Galicyi.

P. Kolischer oświadczył, że do najważniejszych spraw Ministerstwa robót publicznych należy służba budowlana, zwłaszcza budowli dróg wodnych. Wielkim jest postępem, że czynności wodne, chociaż niezupełnie, to przecież więcej niż pierwej zjednoczono w tem Ministerstwie. Lecz służba budowlana państwowa, a specyalnie budowli wodnych musi być więcej rozszerzona, niż dotąd. Potrzeba ta jest tem większa, że Austrya w krajach alpejskich, sudeckich i karpackich ma jeszcze mnóstwo niewyzyskanych sił wodnych. Regulacya, szczególnie w Galicyi, cierpi pod wpływem tych stosunków, pod wpływem niedostatecznie wykształconego technicznego personalu i szczupłej liczby sił kwalifikowanych. Stosunki awansu w Austryi, a zwłaszcza w Galicyi dla techników są gorsze, aniżeli dla prawników; wskutek tego nawet uchwalone kredyty w Galicyi nie tylko nie mogą być wykorzystane, ale również przeprowadzeniem dróg wodnych nie zajmują się z tą akuratnością i energią, jaka byłaby możliwa przy dostatecznie wyszkolonym i dobrze dotowanym personalu technicznym. Byłoby rzeczą konieczną, aby regulacya rzek w Galicyi odbywała się w szybszem tempie. Nadto państwowej służbie budowlanej trzeba wytknąć, że wszechstronność technicznego życia nie jest tam dostatecznie uwzględniona. Zwłaszcza przy władzach krajowych niema n. p. chemików państwowych. W Galicyi skarżą się na to, że tak ogromne starostwo, jak drohobyckie, gdzie tak wielki jest przemysł naftowy, zatrudniający tysiące robotników, niema techników państwowych i na komisye powoływać ich muszą z odległych starostw. Do Ministerstwa robót publicznych należy także górnictwo. W górnictwie w zarządzie państwowym miała Austrya dotąd szczęśliwą rękę. Kopalnie w Gniewinie przyniosły znaczne korzyści. Należałoby objąć nowe kopalnie, do czego specyalnie nadają się rozległe pola węglowe w Zachodniej Galicyi.

Na tem obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Awans majowy w c. i k. armii.

(VI.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Przeniesieni zostali: kapitanowie: Ryszard Themer z 1 pp. do 76 pp., Emil Raynoschek z 8 do 9 pp., Adolf Hübner z 9 do 4 pp., Leon Kugel z 16 do 58 pp., Rudolf Rhelen z 75 do 9 pp., Emil Tennhardt z 84 do 20 pp., Otto Romako z 84 do 55 pp., Adolf Fuchs z 88 do 45 pp., Teodor Jahn z 93 do 89 pp., Jan Payr z 100 do 10 pp, Juliusz Banauch z 10 do 27 pp., Józef Marschan z 21 do 80 pp., Kamil Polainer z 30 do 35 pp., Robert Müller z 40 do 95 pp., Fryderyk John z 40 do 92 pp., Jerzy Grossar z 41 do 90 pp., Aloizy Juttner z 58 do 87 pp., Armand Stetkiewicz z 63 do 41 pp., Jarosław Wlasak z 72 do 30 pp., Józef Forstmeyer z 90 do 18 pp., Stefan Cornides z 32 bat. strzelc. poln do 23 bat. strzelc. poln., Rudolf Hebling z 2 p. art. poln. do 36. p. art. poln., Gustaw Krauth z 11 p. art. poln. do 10 p. haubic, Karol Kropf z 25 do 1 p. art. poln., Józef Rücker z 30 do 23 p. art. poln., Fryderyk Grosch z 32 do 27 p. art. poln., Oskar Wolf z 42 do 3 p. art. poln., Gwido Brückner z 1 p. haubic do 2 p. haubic, Karol Kula z 1 bat. pion. do 9 bat. pion., Mikołaj Waldmann z technicznego komitetu do 10 bat. pion.; rotmistrze: Robert Hussarek z 5 p. drag. do 10 p. drag., Adam Uhma z 9 p. drag. do 12 p. ul., Zdenko Chlapec z 13 p. drag. do 8 p. drag., Rudolf Pollet z 1 p. ul. do 12 p. ul.; porucznicy: Jan Swoboda z 20 do 23 pp., Wilhelm Stipetic z 4 do 10 bat. pion., Leon Bobisut z 95 do 17 pp., Gabryel Takáts z 13 p. huz. do 15 p. huz., Ernest Steyrer z 13 p. ul. do 7 p. ul., Eugeniusz Höberth z 3 p. drag. do 3 p. ul., Józef Dittrich z 7 do 10 pp., Juliusz Mikulaschek z 10 do 92 pp., Wiktor Smekal z 56 do 93 pp., Wiktor Pawlik z 58 do 1 pp., August Stein z 90 do 81 pp., Gustaw Zagora z 95 do 100 pp., Otto Plahl z 23 bat. strzelc. poln. do 2 p. strzelc. tyrolskich, Wilhelm Loy z 1 do 100 pp., August Heerlein z 90 do 21 pp., Ludwik Wocher z 12 do 2 p. drag., Mikołaj Hertelendy z 14 do 10 p. huz., Karol Nowotny z 4 do 3 p. drag. Leopold Weis-Starkenfels z 6 ul do 12 ul., Antoni Hajduk z 4 do 33 art. poln., Maksymilian Obentraut z 28 do 6 art. poln, August Lutz z 30 art. poln. do 1 p. haubic, Rudolf Martinek z 30 do 40 p. art. poln., Karol Ecker z 32 do 6 art. poln., Ryszard Merlitschek z 33 do 5 art. poln., Maksymilian Mayer z 38 do 30 art. poln., Kamil Schirn z 2 p. haubic do 32 p. art. poln.; podporucznicy: Edward Rödl z 41 do 88 pp., Maryan Mück z 58 do 100 pp., Teodor br. Bolschwing z 89 do 87 pp., Zsarko Popovits z 23 bat. strzelc. do 3 p. bośn. herc., Karol Roth z 1 do 76 pp., Włodzimierz Waka z 3 do 66 pp. Rudolf Kozak, Aleksander Czerski i Eugeniusz Schlarbaum z 20 do 55 pp., Konrad Wilczyński z 40 do 80 pp., Franciszek Horn z 30 bat. strzelc. poln. do 6 bat. strzelc. poln., Adolf hr. Auersperg z 1 do 9 p. drag., Maksymilian br. Podstatzky z 1 do 10 p. drag., Aleksander Schraff z 2 p. drag. do 12 p. drag., Wolf bar. Dachenhausen i Jan bar. Dachenhausen z 6 do 8 p. drag., Eugeniusz Edes z 11 do 3 huz., Edwin Knirsch z 14 p. haubic do 1 p. art. poln., Wiktor Zimmermann z 3 dywizyi ciężkich haubic do 3 p. art. fort., Roman Iszkowski z 3 p. art. fort. do 2 p. art. fort., Fryderyk Mankowsky z 4 bat. art. fort. do 2 p. art. fort., Aloizy Zimmermann z 3 bat. pion. do 11 bat. pion., Eryk Maurer z 14 do 10 bat. pion.; chorążowie: Rudolf Guber z 41 do 58 pp., Ryszard Stenzl z 1 p. haubic do 1 dyw. art. konnej; porucznik-audytor Artur Ganczarski ze sądu garnizonowego w Krakowie do 56 pp.; lekarze pułkowi: dr. Adolf Tatzl z 14 do 3 pp., dr. Franciszek Gössl z 100 do 8 pp., dr. Abraham Salter z 5 p. art. fort. do 100 pp., Adam Kottas z 45 pp. do 4 p. bośn. her.; kapitan rachunkowy Franciszek Schubert z 3 p. drag. do 81 pp.; porucznicy rachunkowi: Zygfryd Schulz z 3 p. huz. do Domu inwalidów we Lwowie, Juliusz Jungbauer z 22 art. poln. do 40 pp., Mikołaj Ilnicki z 40 do 95 pp., Jan Hawly z 9 bat. pion. do 6 p. ul., Wilhelm Wierzbicki z 30 art. poln. do 90 pp., Szymon Kurz z 90 pp. do 30 art. poln.; Maksymilian Pragan z 25 pp. do 9 bat. pion.; intendent wojskowy Alfred Kassekert z intendentury XI. korpusu do intendentury 11 dywizyi piechoty przy równoczesnem zamianowaniu szefem dywizyjnej intendentury; podintendenci: Hubert Schöpflin z intendentury 9 korpusu do intendentury 29 dywizyi piechoty, Alfred Otto z intendentury X. korpusu do intendentury 2 dywizyi piechoty, Juliusz Forstner z intendentury II. korpusu i Józef Hanisch z intendentury I. korpusu wzajemnie; oficyał rachunkowy Józef Schafranek z intendentury I. korpusu do oddziału rachunkowego Ministerstwa wojny; starszy oficyał magazynu prowiantowego Antoni Doleżal w Jarosławiu do Ołomuńca; oficyałowie prowiantowi: Jerzy Pavelčik z Rjeki do Lwowa, Ernest Teply w Przemyślu z magazynu łóżek do magazynu prowiantów; akcesista prowiantowy Antoni Fadrus z Berna do Jarosławia; oficyał rachunkowy budownictwa wojskowego Józef Stolle z oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu do dyrekcyi inżynieryi w Komarom; podporucznik rezerwowy 8 p. drag. Jan Rösser przeniesiony do stanu czynnego; rotmistrz 3 p. trenu Maciej Filek jako starszy oficyał registratury do komendy XIV. korpusu; porucznik 11 bat. pion. Ludwik Schrittwieser jako oficyał rachunkowy budownictwa wojskowego do oddziału budownictwa wojskowego VIII. korpusu; podporucznik Karol Höfer z 15 pp. jako akcesista rachunkowy budownictwa wojskowego do oddziału budownictwa wojskowego XI. korpusu.

Wiadomości z Turcyi.

Dziennik *Sabah* donosi, że z powodu mnogości spraw utworzono drugi sąd wojenny pod dowództwem komendanta korpusu w Salonikach, Hassana Rizy. Sąd ten wystąpił przeciw wyższym wojskowym i cywilnym urzędnikom i dygnitarzom, z powodu reakcyjnego stanowiska w ostatnich czasach i agitacyi; śledztwo już rozpoczęto.

Zarówno w Konstantynopolu, jak i na prowincyi trwają w dalszym ciągu aresztowania, zwłaszcza wojskowych. Więzienia są przepełnione. Przeważna część morderców młodotureckich i oficerów jest już uwięziona. Ponieważ wszyscy mordercy, którym udowodniono winę, będą skazani na śmierć, należy oczekiwać masowych wyroków śmierci.

Myśl utworzenia parlamentarnych podsekretarzy stanu, którzy mają być organem kontrolującym Izby i stronnictwa młodotureckiego, napotyka u biurokratów na opozycyę. Wśród części deputowanych także młodotureckich ujawnia się ruch przeciw prezydentowi Izby deputowanych, Achmedowi Rizie, ponieważ występować on miał za utrzymaniem Tewfika baszy, a przeciwko Hilmiemu baszy.

Minister policyi wydał oficyalne zawiadomienie, że kobiety tureckie mają się pojawiać na ulicach silnie zawoalowane i nie nosić żadnych ubiorów sprzeciwiających się moralności. Cel tego rozporządzenia i podobnych innych jest tylko ten, aby uwzględnić tradycyjne poglądy Staroturków, którzy są niezadowoleni z nowego obrotu rzeczy i obawiają się naruszenia religii i obyczajów.

Z różnych europejskich i małoazyatyckich załóg nadchodzą wiadomości tej osnowy, że oficerowie, którzy już od długiego czasu utrzymywali tylko słabe stosunki z komitetem młodotureckim, obecnie zerwali je zupełnie i wykonywają pewnego rodzaju rząd poboczny i kontrolę nad władzami cywilnemi.

Cała suma znalezionych w Yildizie pieniędzy nie jest jeszcze stwierdzona, ponieważ nie ukończono dotąd liczenia pieniędzy, a kilka schowków nie zostało jeszcze otwartych. Znajdują też coraz to nowe miejsca, w których chowano pieniądze. Przeglądanie dokumentów będzie wymagało z pewnością kilku miesięcy czasu.

Osobna komisya sądu wojennego przesłuchiwała personal Yildizu, między innymi wysokich urzędników wojskowych i cywilnych.

Nowy szeik ul Islam, Sabib mułłach był podejrzywany z powodu swych wolmyślnych przekonań przez Abdul Hamida i znajdował się swego czasu pod dozorem, a tuż przed rewolucyą lipcową przesłuchiwano go z powodu stosunków z komitetem młodotureckim. Spotyka on obecnie u armii macedońskiej. Młodoturków i zwolenników nowego rządu jak najlepsze przyjęcie. Staroturcy i część duchowieństwa, niezadowolona z ostatnich wydarzeń, zachowuje się wobec nowego szeika z rezerwą.

Centralny komitet młodoturecki wystosował prośbę do bułgarskiego komitetu o zaprzeczenie rozpowszechnionym w bułgarskiej prasie wiadomościom, jakoby książę Burhan Eddin organizował w Anatolii rewolucyę i zagrażał oficerom młodotureckim.

Do komitetu w Salonikach zwrócił się komitet w Adana z prośbą przysłanie pomocy.

KRONIKA.

Lwów, 7 maja.

— **Kalendarz.**

Sobota (8 maja):

Stanisława b. — Stanisława św. — Marka Jewang.

Wschód słońca o godzinie 3·51 rano, zachód słońca o godzinie 6·49 po południu.

— **Z Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 10 maja 1909 o godz. 6 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Ludwik Janowski: Juliusz Słowacki jako uczeń Uniwersytetu wileńskiego. 2) Bolesław Kielski: Ślady wpływu Wiktora Hugo w dramatach Juliusza Słowackiego. 3) Czł. J. Tretiak: Luźne przyczynki do biografii i genezy utworów Jul. Słowackiego. Na posiedzeniu ściślejszem ułożenie tematów na konkurs im śp. Bieleckiego na rok 1910.

— **Z Politechniki.** P. Ludwik Szloser, rodem z Krakowa, złożył drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi Politechniki lwowskiej.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brodach z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie na dzień 28 maja br.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nadanie posagów.** Rada miejska uchwałą z 15 kwietnia b. r. nadała dwa posagi po 300 koron z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa im. Arcyksiężnej Gizeli, sierotom: Rozalii Emilii 2 im. Lewkowicz i Leonardzie Bobrek.

— **Dyskusya nad budżetem miasta Lwowa** ożywiła się na wczorajszem posiedzeniu znacznie. Jak zwykle, wpłynęła na to sprawa teatralna, a nadto ostra krytyka miejskiego Biura pracy i zasadnicza kwestya udzielenia subwencyi „Towarzystwu rygorozantów“, w którem w ostatnich latach wybitną odgrywali rolę syoniści.

R. Laskownicki referował rubrykę III. rozchodów miejskich „Teatr miejski“, przedstawiającą kwotę 146.916 koron. Referent zapowiedział, że komisya teatralna w jesieni przyjdzie z wyczerpującem sprawozdaniem o działalności „Teatru miejskiego“ i wtedy będzie czas na rozwinięcie obszernej dyskusyi teatralnej, a zaproponował jedynie rezolucyę z życzeniem, aby dyrekcya Teatru bardziej uwzględniała współczesną literaturę polską dramatyczną, a zarazem uzupełniła braki w personalu.

R. Riedl oświadczył, że mimo tego apelu referenta, musi uczynić pewną uwagę. Z zamknięciem bowiem Teatru skarbkowskiego, utrudniono wstęp do Teatru sferom niezamożnym i młodzieży, przez brak miejsc odpowiednio tanich. Co więcej jednak, nawet przed publicznością zamożną zamyka się bramy Teatru miejskiego przez podwyższanie cen biletów na pewne przedstawienia i występy często aż o 120 prc. Ostatecznie miasto będzie musiało pomyśleć o budowie „Teatru ludowego“, który byłby szkołą dla naszej młodzieży i rozrywką dla warstw szerokich. (Żywe oklaski).

Ważnym zarzutem przeciw kierownictwu Teatru jest brak poszanowania dla rocznic patryotycznych. W rocznicę 3 maja można było dać „Trzeci Maj“ Kraszewskiego, na rocznicę styczniową mamy kilkanaście sztuk Starzyńskiego, a tymczasem n. p. w rocznicę styczniową wystawiono „Wesołą wdówkę“, czy też inną równie „patryotyczną“ sztukę. Dyrekcya Teatru wprawdzie skarży się, że patryotyczne sztuki nie dają dochodu. Ale na to jest rada: trzeba je wystawiać choć w przybliżeniu z takim pietyzmem, jak n. p. „Czar walca“, a nie zbywać je byle czem i byle jak. To są poważne obowiązki, które powinna wziąć na siebie komisya teatralna. (Żywe oklaski).

R. Soupper przyłączył się do wywodów r. Riedla i podkreśliwszy jeszcze silniej wprowadzenie w życie Teatru ludowego, który z początku dawałby przedstawienia nawet nie codziennie, wniósł rezolucyę żądającą od Magistratu, aby wziął pod rozwagę utworzenie Teatru ludowego, w którym ceny najniższe wynosiłyby 30 hal. (Brawo).

Ref. r. Laskownicki odpowiedział, że wszystkiemi temi sprawami komisya teatralna się zajmowała, jednakże nie są to kwestye tak łatwe, jakby się zdawało. W Teatrze miejskim, w którym dramat, opera i operetka mieszczą się razem, w skutek prowadzenia Teatru w kierunku opery, dramat zeszedł na plan drugi. Zresztą wiele zależy od wychowania sobie publiczności, o czem świadczy porównanie frekwencyi na sztukach patryotycznych w Krakowie, choćby z pustkami na przedstawienin „Księdza Marka“ mimo napięcia patryotycznego w rocznicę Majową i mimo, że jesteśmy w roku jubileuszowym Słowackiego. Zdaniem więc mowcy, ważniejsza byłaby kwestya nietyle nowego Teatru ludowego, ile oddzielenia dramatu od opery i operetki. Co do lekceważenia sztuk patryotycznych referent uznał słuszność wywodów r. Riedla, przyjmując je jako rezolucyę, a podobnie uczynił z rezolucyą r. Souppera.

W głosowaniu przyjęto całą rubrykę bez zmiany wraz ze wszystkiemi trzema rezolucyami.

R. Wiksel referował rubrykę XIII. (targowa i szynkarska) z rozchodami w kwocie 71.896 koron, wraz z rezolucyą polecającą Magistratowi przygotowanie planów hal targowych, aby je można wykonać zaraz po zrealizowaniu 14-milionowej pożyczki, a zarazem, aby rozpatrzył i przygotował zbudowanie piwnic pod placami targowymi. R. Ohly żądał, aby placów targowych nie szutrowano, ale ze względów hygienicznych brukowano, lub asfaltowano. — R. Feldstein zwrócił uwagę, że jednym z dowodów bezplanowości w gospodarce miejskiej jest brak projektów na hale targowe, choć je od lat uznano za potrzebne.

R. Laskownicki podał do wiadomości, że komisya targowa zajmowała się zaprowiantowaniem miasta w rozmaite artykuły np.

w mleko, ale przekonała się, że wszelkie usiłowania spełznąć muszą na niczem, póki nie dokona się reformy Biura targowego w magistracie. Następnie mowca podniósł, że zakładanie jatek mięsnych po dzielnicach jest bezprzedmiotowe, póki niema w ich pobliżu targowic. Mowca zakończył rezolucyą, domagającą się otwarcia targowicy na Stryjskiem.

Po przemowach jeszcze rr. Neumanna, Czarneckiego i referenta uchwalono tę rubrykę, rezolucyę komisyjną i r. Laskownickiego. Rezolucya r. Ohlego nie uzyskała większości.

R. dr. Lisiewicz referował rubrykę IV. wydatków (realności miejskie) 71.142 kor., R. V (podatki i ekwiwalent) 44.012 kor., R. VI. (zapomogi dla urzędników i sług) 24.000 kor., R. VII. (wynagrodzenie za czynności szczególne) 360 kor., które przyjęto bez zmiany i dyskusyi. Przy. R. VIII (pensye emerytów, wdów i sierot) 153.527 kor., referowanej również przez r. Lisiewicza, obszerną dyskusyę wywołała rezolucya r. Souppera, aby funduszem emerytalnym objąć także i robotników miejskich, którzy jakoby obecnie nie mieli zaopatrzenia. Zaprzeczyli temu wszyscy inni mowcy, bez różnicy stronnictw, dając niedwuznacznie nieraz do zrozumienia, że rezolucya ma cele demagogiczne, który to zarzut jednakże upada, wobec tego, że r. Soupper ją po wyjaśnieniu cofnął.

R. IX. „Dary z łaski“ (ref. dr. Lisiewicz) uchwalono w proponowanej wysokości 39.923 kor.

W R. X. „Koszta kancelaryjne“, którą referował r. Blumenfeld, przyjęto podwyższenie pozycyi na „Bibliotekę fizykatu“ o 200 kor., z 500 na 700 kor.

Z kolei przyszło na porządek dzienny miejskie „Biuro pracy“. Dyskusya nad niem przybierała chwilowo ton zaogniony, wreszcie po cofnięciu przez r. Ohlego rezolucyi, wzywającej kierownika „Biura“ do należytego i dokładnego prowadzenia jego agend, uchwalono rubrykę X. w całości z wydatkami w kwocie 121.661 kor.

Rubrykę XI. „Policya miejscowa“ uchwalono z rezolucyą, domagającą się pomnożenia liczby policyantów. Niemal bez dyskusyi przyjęto również rubrykę XII. „Służba zdrowia“ (227.624 kor. — ref. dr. Szpilman) i rubr. XIV. „Wydatki na kościoły“ (35.683 kor. — ref. dr. Przygodzki).

Rubr. XXVIII. „Wydatki rozmaite“ wywołała bardzo ożywioną dyskusyę. R. Jaworski żądał 200 kor. subwencyi dla Tow. wzaj. pomocy nauczycieli ludowych; prof. Janik podwyższenia subwencyi Towarzystwa im. Mickiewicza z 200 na 500 kor., Towarzystwu ludoznawczemu z 300 na 500 kor.; r. Feldstein żądał podwyższenia kwoty dla prowadzącego metryki żydowskie z 1000 na 1300 kor.; dr. Schleicher domagał się wreszcie przyznania Towarzystwu rygorozantów subwencyi 100 kor.

Po dyskusyi, w której przemawiało kilkunastu mowców, zwrócił ref. Przygodzki uwagę, że poprawki prof. Janika należą do rubryki: „Wydatki na oświatę publiczną“, poczem przyjęto wnioski pp. Jaworskiego i Feldsteina, sprawę zaś Towarzystwa rygorozantów przekazano Magistratowi, celem zbadania czy ono istotnie nie ulega obecnie wrogim naszemu społeczeństwu wpływom syonistycznym. Całą rubrykę XXVIII. uchwalono w ogólnej kwocie wydatków 88.100 kor.

O godz. 10 min. 30 odroczył prezydent p. Ciuchciński dalszą dyskusyę do poniedziałku.

(=) **Galicyjska Kasa Oszczędności.** Dziś przed południem odbyło się walne zgromadzenie członków gal. Kasy Oszczędności. Prezes wydziału p. Stanisław Niezabitowski w zagajeniu obrad poświęcił gorące słowa wspomnienia zmarłym członkom gal. Kasy Oszczędności: ś. p. dr. Piętakowi, dr. Małachowskiemu, Jerzemu hr. Borkowskiemu, Markiewiczowi, dr. Ochenkowskiemu, dr. Skowrońskiemu i Zdzisławowi Onyszkiewiczowi.

Sprawozdanie o zamknięciu rachunków za r. 1908 referował p. Eugeniusz Pierożyński. (Streszczenie tego sprawozdania podaliśmy już poprzednio w *Gazecie Lwowskiej*). W końcu imieniem wydziału Kasy przedłożył mowca wniosek do Sejmu tej treści:

„Walne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki gal. Kasy Oszczędności za r. 1908, wnosi: Sejm raczy w myśl § 38 statutu udzielić zarządowi gal. Kasy Oszczędności absolutoryum z rachunków za rok 1908“.

Wniosek powyższy uchwalono jednomyślnie bez dyskusyi.

Dyrektor Kasy, dr. Kwiatkowski, referował sprawę wniosku, postanowionego na zeszłorocznem walnem zgromadzeniu przez pp. Riedla i Gubrynowicza. Wniosek ów zdążał do tego, aby galic. Kasa oszczędności po przegranym procesie gminy miasta Lwowa z galic. Kasą oszczędności przyczyniła się przynajmniej w połowie do kosztów budowy miejskiego Muzeum przemysłowego. Referent oświadczył, że dyrekcya galic. Kasy oszczędności nic w tej sprawie zrobić nie może. Dyrekcya zniżyła stopę procentową od pożyczki do $4^3/_4$% na $62^1/_2$ lat. Dał też referent odpowiedź na wniosek dr. Kułaczkowskiego, zgłoszony również na ostatniem walnem zgromadzeniu, aby dyrekcya gal. Kasy oszczędności zastanowiła się nad zaciągnięciem pożyczki 11 milionów koron, celem pokrycia pozycyi 10,299.481 koron 45 hal., które są bez oprocentowania z powodu strat poniesionych skutkiem interesów naftowych pp.: Wolskiego, Szczepanowskiego i Odrzywolskiego. Otóż dyrekcya pragnęłaby bardzo zaciągnąć taką pożyczkę, nie może to się jednak stać bez pomocy kraju, któryby musiał objąć porękę za tę pożyczkę. Dyrekcya wniosła w tej sprawie memoryał, dotychczas nie ma jeszcze żadnej odpowiedzi, prawdopodobnie dlatego, że w ostatnich dwu latach sytuacya na targu pieniężnym nie była tego rodzaju, by można myśleć o wydaniu obligów. Jeżeli Wydział krajowy załatwi sprawę wniesionego memoryału, wydział przedłoży wyniki tego walnemu zgromadzeniu.

W dyskusyi p. Gubrynowicz wyraził nadzieję, że gal. Kasa oszczędności mimo wygrania procesu przyjdzie gminie z pomocą w kwestyi budowy Muzeum przemysłowego, p. Riedl zaś domagał się, aby gal. Kasa oszczędności w drodze subwencyi przyczyniła się przynajmniej 25 prc. do kosztów budowy. Poparł powyższe żądania p. Kędzierski, lecz dyrektor dr. Kwiatkowski oświadczył, że Kasa mimo wielkiej życzliwości dla gminy nic w tej sprawie zrobić nie może, albowiem Rząd nie zezwoliłby na takie dysponowanie funduszem obrotowym w obecnej sytuacyi.

W tej sprawie przemawiali jeszcze dr. Stroynowski i p. Niezabitowski, który podniósł, że wniosek pp. Riedla i Gubrynowicza sprzeciwia się statutowi i dlatego radził wniosek cofnąć.

P. Riedl postawił inny wniosek, mianowicie, aby walne zgromadzenie dało dyrektywę dyrekcyi, ażeby udzieliła subwencyi Muzeum przemysłowemu jeżeli to kiedyś w przyszłości będzie możliwe. Dr. Pająk oświadczył, że taki wniosek nie może być poddany pod głosowanie. Mimo to wniosek p. Riedla przyjęto i na tem zakończono obrady.

— **Wystawa.** Dnia 8 maja b. r. przez cały tydzień i 9 maja do godziny 12 w południe będzie otwarta w gmachu szkoły wydziałowej męskiej im. A. Mickiewicza (ul. Teatralna l. 15) Wystawa rysunków, prac stylistycznych i buchalteryjnych uczniów tutejszych szkół przemysłowych uzupełniających. — Wstęp bezpłatny.

— **Orkan gradowy** szalał w środę we wschodniej połaci Podola. Szkody wyrządził znaczne, zwłaszcza na przestrzeni między Nowem Siołem, Podwołoczyskami i Grzymałowem. Ucierpiał również niemało tor kolejowy, na którym pracuje obecnie mimo deszczu i śniegu kilka partyj robotników.

— **Praktyczna nauka stenografii.** W najbliższych dniach rozpocznie się nowy 8ty godniowy kurs nauki stenografii, na którym uczniowie, względnie uczenice, zapoznać się mogą dokładnie ze sztuką stenografowania, t. j. pisania tak szybko, jak się mówi. Nauka odbywa się nową, uproszczoną metodą i tak, że uczniowie już po kilku lekcyach obznajamiają się z budową i układem pisma stenograficznego. Opłata za całą naukę wynosi 16 kor. Bliższych informacyj udziela nauczyciel p. R. Poliński w szkole im. Tad. Kościuszki, ul. Czarnieckiego l. 1 (róg pl. Bernardyńskiego) codziennie od g. 3—4 po poł. Liczba uczniów, ze względu na pożądany szybki postęp w nauce, będzie bardzo ograniczoną.

— **W Kole muzycznem** (Jagiellońska 7) odbędzie się dzisiaj o godzinie 8 wieczorem wieczór zwyczajny. W programie referat z rozprawy dr. St. Chybińskiego p. t. „Stosunek muzyki polskiej do zachodniej w XV. i XVI. w.“ z dyskusyą. Referent p. E. Walter. Goście płacą 40 hal.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego odbędzie się dnia 10 b. m. o godzinie 9 rano w wielkiej sali ratuszowej.

— **Na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż** wykoleiła się dnia 5 maja wieczorem z powodu usunięcia się szkarpu maszyna pociągu nr. 5354. Podróżnych zabrał do Tarnopola pociąg ztamtąd wysłany. Nikt z podróżnych ani z personalu służbowego nie doznał obrażenia. Wskutek tego wykolejenia wstrzymano ruch na tej kolei lokalnej przypuszczalnie na przeciąg 24 godzin.

Z powodu wykolejenia się maszyny z jednym wozem przy wjeździe pociągu towarowego nr. 2098 w stacyi Ustrzykach w dniu 5 b. m. doznały pociągi osobowe nr. 1217 i 1218 opóźnienia, a mianowicie pierwszy o 44 drugi 78 minut. Wspomniany wypadek nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych następstw.

— **Nowa apteka.** Namiestnictwo udzieliło koncesyi mag. farm., Janowi Angermannowi na założenie i prowadzenie nowej apteki publicznej na przedmieściu Ruska Wieś przy ulicy Jabłońskiego, pomiędzy ulicą Podwale a Sandomierską w Rzeszowie.

— **Proces o Morskie Oko.** Najwyższy Trybunał rozpatrywał wczoraj na rozprawie rewizyjnej proces ks. Hohenlohego przeciw Władysławowi hr. Zamojskiemu. Hohenlohe, jako właściciel węgierskiej posiadłości Jurgo Jaworzno, reklamował prawo własności kawałka lasu, który położony jest w Tatrach w okolicy Morskiego Oka. Przez ostatnią regulacyę granicy, według orzeczenia sądu rozjemczego w Gracu, las, który był kawałkiem węgierskiej własności Hohenlohego, zapisany i w księgach gruntowych wykazany, został uznany za terytoryum galicyjskie, a hr. Zamoyski, jako właściciel posiadłości granicznej oświadczył, że parcela ta już do niego należy. Sąd obwodowy w Nowym Sączu i wyższy sąd kraj. w Krakowie w drugiej instancyi odrzucił skargę Hohenlohego. Najwyższy Trybunał orzekł, że odwołania ks. Hohenlohego nie uwzględnia i zatwierdza wyrok sądu kraj. z 2 stycznia 1909. Ks. Hohenlohego skazano na pokrycie kosztów procesu w sumie 1000 kor.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej we Lwowie następujące kwoty: na listę dr. Müllera we Lwowie: Halina Berger 1 kor., Róża Müller 2 kor., Marya Müller 1 kor., dr. Emil Müller 4 kor., St. Filasiewicz 1 kor., Antek Budkowski 1 kor., Józef Jankowski 3 kor., Tadeusz Pogórski 1 kor., Helena Nurkowska 1 kor., Zygmunt Jakubowski 1 kor. Razem 16 kor.; p. Dutkowski 9 kor. 94 hal.; na listę p. Wincenty Longchamps we Lwowie: W. Longchamps 2 kor., Mochnacka 1 kor., Müllerówna 1 kor., X. Y. 1 kor., J. P. 1 kor., M. M. 1 kor., Mayer 1 kor., M. K. 1 kor., Ks. Krukowski 1 kor., M. C. 1 kor. Razem 11 koron; p. Z. Dzierżyński 1 kor., 38 hal.; na listę p. Urbanowskiego: M. Łomnicki 2 kor., J. Dziędzielewicz 1 kor., J. Łomnicki 1 kor., dr. J. Siemiradzki 1 kor., Nowakowski 1 kor., W. Talem 2 kor., Mazurek 2 kor., Franciszek Kalkus 2 kor., Roman Hartel 1 kor., Jan Urbanowski 10 kor. Razem 25 koron; p. Stanisław Markiewicz we Lwowie 2 korony.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa Zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego pl. Maryacki 10.

— **Zmiana własności.** Dobra Toki wraz z ruinami zamku Wiśniowieckich, przeszły w drodze licytacyi sądowej w ręce p. Czaczkiesa.

— **Ślub.** We wtorek dnia 27 kwietnia 1909 odbył się w kościele OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie ślub dra Jana Schenka, adwokata krajowego we Lwowie, z panną Zofią Śliwińską, córką Aurelji z Raffayów i ś. p. Jana Śliwińskich.

— **Ofiary.** W Administracyi *Gazety Lwowskiej* złożono pod literami J. P. dla Brata Alberta 1 kor. i dla Domu sierót św. Józefa przy ul. Piekarskiej 1 kor.

(=) **Z Izby sądowej.** Przed senatem apelacyjnym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw robotnikowi kolejowemu, Maksymowiczowi i jego żonie, o oszczerstwo. Maksymowiczowa przed wyjściem za mąż wstąpiła była do klasztoru PP. Benedyktynek łać. jako nowicyuszka i używana była do robót służebnych. Wydalona z klasztoru wyszła za mąż, poszem napisała list do dawnej przełożonej klasztoru oczerniając przed nią jej następczynię i lekarza klasztornego dr. L. Ten ostatni oskarżył Maksymowiczów, gdyż oszczerstwa dopuścili się oboje. Rozprawa w I. instancyi zakończyła się wyrokiem, skazującym Maksymowiczową na jeden miesiąc aresztu, a męża jej na 14 dni aresztu z zamianą obu kar na grzywnę. Senat apelacyjny potwierdził wyrok I. instancyi z tem, że Maksymowiczowej zniżył karę w drodze łaski na 14 dni aresztu bez zamiany na grzywnę.

(=) **Pod koła lokomotywy.** Fatalny wypadek wydarzył się wczoraj w południe na torze kolejowym głównego dworca, w chwili przesuwania lokomotywy. Nadszedł podówczas 9-letni Antoni Gerle, syn palacza kolejowego i nie spostrzegł nadjeżdżającej lokomotywy, która potrąciła go, raniąc go dość ciężko. Krwią zbroczonego chłopca zabrano z toru i wezwano doń lekarza kolejowego dr. Szczurkowskiego, który udzielił mu pierwszej pomocy. Następnie pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego chłopca do szpitala. Wina wypadku leży prawdopodobnie w nieostrożności chłopca, który nie spostrzegł nadjeżdżającej lokomotywy.

(=) **Przejechanie.** W ul. Kazimierzowskiej potrącił wczoraj dorożkarz nr. 129 przechodzącą ulicą włościankę z Rudaniec, Zofię Hardynową, która dostała się pod koła dorożki. Oba koła przeszły jej przez nogi.

(=) **Przyłapanie trzech złodziei.** Na górze stracenia przy ulicy Kleparowskiej przytrzymał policyant ubiegłej nocy dwu złodziei, Jana Smoleja i Władysława Ilewicza, u których zakwestyonował duży tłumok, wypakowany cukierkami w pudełkach i wiktuałami. — Trzeci ich towarzysz na widok policyanta uciekł. Pakunek cały skradli złodzieje z wozu jakiegoś kupca, który przybył z prowincyi do Lwowa.

Kapral policyjny, pełniący służbę ubiegłej nocy, spotkał na ulicy Janowskiej niejakiego Franciszka Białkowskiego, niosącego damskie futro z kangurów, o czarnym wierzchu i aresztował go. Białkowski nie chciał dać wyjaśnień co do pochodzenia tego futra.

(=) **Zniszczony wóz tramwayowy.** U wylotu ulic Zamarstynowskiej i Wybranowskiego spłoszyły się dziś w południe konie, zaprzężone do wozu, naładowanego belkami. W tej chwili nadjechał tramway elektryczny i wóz zatrzymał się w tem miejscu na przystanku. Konie wpadły z całym impetem na tramway, niszcząc dyszlem cały przód wozu. Woźnicę Józefa Łabę sprowadzono na policyę. Zeznał on, że konie spłoszyły się wskutek silnego dzwonienia motorowego tramwayu, jadącego po drugim torze, a że są młode i silne, nie mógł ich wstrzymać. Szkodę, spowodowaną zniszczeniem wozu oszacowano na blisko 1000 kor. Na szczęście z publiczności nikt nie doznał uszkodzenia. Tylko motorowy został lekko uderzony w bok.

— **Z Towarzystwa «Polska Sztuka stosowana« w Krakowie.** Na posiedzeniach 3, 4 i 5 b. m., rozstrzygnięto konkurs na projekt kościoła w Limanowej, ogłoszony za pośrednictwem T-wa „Polska Sztuka stosowana“.

Sąd konkursowy stanowili pp.: prof. W. Ekielski, arch., St. Kamocki, art.-mal., prof. K. Laszczka, art.-rzeźb., W. Marconi, arch. z Warszawy, prof. J. Mehoffer, art.-mal., dyr. Tadeusz Stryjeński, arch., J. Warchałowski, prezes T-wa „Polska Sztuka stosowana“ i przedstawiciel parafii w Limanowej, marszałek p. Z. Mars. Oprócz tego na posiedzenia przybyli zaproszeni: ksiądz proboszcz K. Łazarski i konserwator p. L. Lepszy.

Nadesłano prac 23. — Nagrodę pierwszą (2000 kor.) otrzymała praca pod godłem: „Ma... nie“. Autor p. Zdzisław Mączeński z Warszawy. Nagrodę drugą (1000 kor. — praca pod godłem: N. (w kole). Autorowie: pp. Witold Minkiewicz z Petersburga i Konstanty Jakimowicz z Warszawy. Zaszczytne wyróżnienia otrzymały prace: 1-sza — pod godłem: staro-chrześciański znak Chrystusa w kole; 2-gie — pod godłem: cztery pola w kole; 3-cie — pod godłem: „jeden tak, drugi inaczej“. Nadto dłuższy czas przy dyskusyi nad nagrodami i wyróżnieniami, uwagę sądu zastanawiały swemi zaletami prace pod nast. godłami: Trzy gwiazdki, „Kostropaty“, „Nasz“ i Niebiesko czerwony krzyż w kole.

Z tych, praca pod godłem „Nasz“ (autor p. Tadensz Szanior z Warszawy) została zakupiona przez przedstawiciela parafii w Limanowej. Wszystkie prace wystawione są w Tow. tecznicznem (ul. Straszewskiego 28, II. p.) do dnia 18 maja. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10-tej do 12-tej i od 3 do 6-tej; w niedziele i święta od 10 do 1-szej.

— **Krakowska Izba handlowa i przemysłowa** wybrała na wczorajszem posiedzeniu delegatami do państwowej Rady kolejowej prez. Dattnera i Juliusza Epsteina, zastępcami Bernarda Wachtla i Uderskiego.

— **Chełmszczyzna.** Rada miasta Krakowa uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu jednogłośnie rezolucyę przeciw oderwaniu Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego.

— **Wisła pod Krakowem** przybierała wczoraj po południu w wolniejszem tempie; w dwu wieczornych godzinach stan wody podniósł się zaledwie o kilka centymetrów. O godz. 9 wieczorem wynosił stan wody 2·56 nad zero. Do powodzi potrzeba $3^1/_2$ do 4 metrów nad zero.

Kronika zagraniczna.

* Fałszerze austryackich banknotów. W Dreznie aresztowano onegdaj dwu ludzi pod zarzutem fałszerstwa banknotów austryackich. Fabrykowali oni wyłącznie banknoty 20, 50 i 100 koronowe.

* Drugi niemiecki kongres pokojowy odbędzie się w czasie od 14 do 16 b. m. w Sztuttgardzie.

* Nestor poetów kroackich, pułkownik Iwan Truski obchodził 90 rocznicę swych urodzin.

* Zamordowany w dzień ślubu. W jednym z przedziałów trzeciej klasy pociągu osobowego przybywającego z Magdeburga do Allentstädt o godzinie 11 wieczorem, znaleziono onegdaj zwłoki zamordowanego pomocnika ogrodniczego Fryderyka Welmanna z Magdeburga. Zamordowany jechał do Allentstädt na swój ślub, który miał się odbyć nazajutrz. Jak wykryły na razie przeprowadzone dochodzenia, morderstwa dokonano w celach rabunku.

* Śmiertelny wypadek na okręcie wojskowym. Kadet marynarki Leon Smolej z Cilli — jak donoszą z Poli — upadł onegdaj tak nieszczęśliwie z mostu okrętu wojennego „Custozza“ na pokład, iż na miejscu poniósł śmierć.

* Japońscy oficerowie, w liczbie sześciu, przybyli dnia 4 b. m. do Wiener Neustadt i zwiedzili tamtejszą wojskową Akademię Terezyańską. Po południu odjechali z powrotem do Wiednia.

* Morderstwo i samobójstwo na dziedzińcu szkolnym. W Nowym Jorku na dziedzińcu kolegium żeńskiego Smitha zastrzelona została w obecności setek studentek, uczenica tego kolegium Helena Marden przez swego byłego narzeczonego. Morderca popełnił następnie samobójstwo.

* Epidemiczny też ec karku szerzy się w zastraszający sposób w Serbii. W niektórych miastach musiano zamknąć szkoły.

* Niefortuny wzlot. Porucznik Calderara wykonał wczoraj w Rzymie wzlot na aeroplanie Wrighta. Aeroplan nagle opadł i rozbił się, a porucznik doznał ciężkich obrażeń.

* Samobójstwo ks. Abruzzów? Pisma paryskie zamieszczają pogłoskę. jakoby ks. Abruzzów, podróżujący po Azyi, popełnił samobójstwo. Jak wiadomo, książę wyjechał dnia 26 marca z Marsylii do Indyj Wschodnich na pokładzie parowca „Oceana“. Z Bombaju zamierzał się udać przez Delhi i Lahore do wnętrza Kaszmiru.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert chopinowski w Kole literacko - artystycznem. — Z premiery „Rozwódka“ Leona Falla).

Dogasający zwolna muzyczny sezon tegoroczny odżył znowu na chwil parę w „Kole“ i teatrze. Ze wszech miar interesujący trzeci z rzędu wieczór w „Kole“ na dochód budowy pomnika Chopina obok śpiewu p. Szymanowskiej i Ludwiga, oraz przepięknej gry prof. Pollaka, wybornego jak wiadomo chopinisty, przyniósł ponadto odczyt dr. Jachimeckiego o nieśmiertelnym mistrzu tonów i jego stosunku do Schumanna. Prelekcya podana w szacie wytwornej dała nam jędrny całokształt natchnionej twórczości Chopina, jej znaczenie i wpływ na muzykę światową, nawet na tak mu odrębnego Wagnera i Straussa, szczególnie w najnowszem jego dziele „Elektrze“. Obszerną część odczytu wypełniły też uwagi o stosunku Chopina do Schumanna, który jeden z pierwszych odczuł geniusz jego i entuzyastycznie zawsze się o nim wyrażał. Odczyt dr. Jachimeckiego podobał się ogólnie i słusznie nagrodzony został burzą oklasków.

Teatr tymczasem wystąpił z nową operetką Leona Falla, a mianowicie „Rozwódką“. Zaprawiony pieprzykiem już sam tytuł nie zawiódł pokładanych nadziei i przyniósł w mocno banalnej treści dużo taniej i podniecającej strawy. Bez porównania większą wartość posiada muzyka Leona Falla w całości za poważna i nadto seryo traktowana w stosunku do płycizny rozgrywającej się na scenie. P. Fall jest kompozytorem zręcznym i seryo traktuje swój fach, przez co w „Rozwódce“ specyalnie ma minę nadto poważną. Ładne są w „Rozwódce“ zespoły, jest parę śpiewek zgrabnych, są też różne reminiscencye nawet z „Zygfryda“. Brak natomiast pikanteryi muzycznej i brak zupełny melodyjek łatwych i popularnych, któreby mogły przejść na własność ulicy.

Wykonanie całości było bardzo staranne i okczałe. P. Słomkowski powadził „Rozwódkę“ sprawnie, wyzyskując wszystkie momenty efektowniejsze w sposób zręczny. Reżyserya p. Solnickiego energiczna i w swoim rodzaju pomysłowa, dobrze wyzyskiwała znowu wszystkie sytuacye na scenie.

Z pośród wykonawców prym wiodły niewiasty oczywiście, a więc p. Kliszewska stylowa i pełna temperamentu dyskretnego, więcej od niej jaskrawe i płomienne pp. Schupp i Miłowska, a wreszcie p. Brzeska w drobniutkiej partyjce Adeliny. Z mężczyzn oklaski zbierał p. Solnicki, bardzo na miejscu pp. Zaremba i Berski, ożywiony p. Frączkowski, Krzewiński, Schmidt i wyborny w masce i szczegółach epizodycznej postaci p. Kalinowski. *(db)*

Julian Weiss: „Tablice procentowe od kapitału 1 korony do 10.000 koron $^1/_4$ $^1/_2$ $^3/_4$ 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 procent za każdą ilość dni i miesięcy“. Książka ta o objętości 104 stronnic druku, składa się z tabel według których z największą łatwością zupełnie nieobznajomionemu z rachunkowością, przychodzi wynaleść potrzebną sumę procentową od każdej kwoty i za każdy czas.

Dla władz rządowych i autonomicznych, Notaryuszów, Adwokatów, kapitalistów, oraz dla wszystkich mających cokolwiek tylko z rachunkowością do czynienia, książka p. Weissa, naczelnika Kasy oszczędności w Stryju będzie niezawodnie bardzo pożądanym nabytkiem.

Nowe wydawnictwa. Emil Strauss „Przyjaciel Ryś“. Historya życia. Autoryzowany przekład z niemieckiego W. Jankowskiego. *(w)* Literaturze beletrystycznej polskiej przyswoił p. Jankowski jedną z najlepszych powieści niemieckiego autora Emila Straussa. — Porusza ona zagadnienie ze względów pedagogicznych bardzo ciekawe: czy należy naginać umysł dziecka okazującego wybitne zdolności artystyczne do przeciętnej miary wychowania szkolnego i jakie w ogóle rezultaty wydaje taki system edukacyjny, który dąży przedewszystkiem do ujarzmienia artyzmu w duszy dziecka bez żadnego względu na jego siłę i prawa do rozwoju. Zwykle przeważa zdanie, że lepiej, korzystniej jest zapewnić takiemu dziecku byt materyalny, dając mu wykształcenie praktyczne i przygotowawcze do jakiegokolwiek zawodu, Strauss wykazuje wszakże przykładowo, że system ów nie zawsze daje wyniki korzystne. Są natury od Boga niejako predystynowane na kapłanów sztuki i nie umiejące przystosować się do wymagań więzów i prawideł życia codziennego. Bohater jego opowieści, Henryk Lindner, posiadający niezwykły talent muzyczny, a małe zdolności do przyswojenia sobie t. zw. wiedzy szkolnej, chłopak przytem ogromnie wrażliwy i ambitny, ginie marnie, jako samobójca, nie umiejąc podołać wszystkim tym obowiązkom, jakie „dla jego dobra“ nałożyli na jego barki rodzice i pedagodzy.

Fabuła ta ujęta jest w formę bardzo artystyczną, sam temat żywo przez autora odczuty posiada siłę przekonywującą czytelnika, który odnosi rzetelną korzyść z poznania dziełka E. Straussa, przełożonego na język polski bardzo starannie przez W. Jankowskiego.

Z teatru donoszą: Marcelina Sembrich-Kochańska, wystąpi tylko dwa razy na naszej scenie, a mianowicie: w piątek dnia 14go b. m. jako „Violetta“ (Traviata), i w poniedziałek, dnia 17 b. m. jako Rozyna w „Cyruliku sewilski“.

Dyrekcya teatru zwraca uwagę, że bilety zamówione na obydwa powyższe przedstawienia, należy wykupić przed wtorkiem 12go b. m., w przeciwnym razie w środę będą sprzedane.

Wielki nasz artysta p. Bolesław Leszczyński po dwukrotnem wystąpieniu jako „Olivier“ w „Półświatku“, jednej z jego najznakomitszych kreacyj, grać będzie w sobotę i w niedzielę po południu. — P. Leszczyński pragnął w ten sposób zadosyć uczynić prośbom młodzieży szkolnej i niedzielnej popołudniowej publiczności, która nie mogąc bywać na wieczornych przedstawieniach, nie miałaby sposobności zobaczenia wielkiego artysty w jego najlepszych rolach.

W sobotę po południu o godz. 3ciej gra Leszczyński „Wojewodę“ w „Mazepie“, a w niedzielę o godz. 3ciej po poł. „Króla Leara“.

Najznakomitsza dziś w świecie diva operetkowa Angela Van Loo, która w zeszłym sezonie tak wielkiem cieszyła się powodzeniem, rozpoczyna szereg gościnnych występów we czwartek 20go b. m.

Z powodu występów Van Loo, operetka „Rozwódka“ będzie graną we wtorek d. 18 b. m. po raz ostatni, poczem znowu wejdzie na repertuar po występach Van Loo, t. j. 31go maja.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, po raz 2gi „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W sobotę, o godz. poł. do 4 dla młodzieży szkolnej „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 odsłonach, przez A. W. Lasotę.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 3ci „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. po raz 77my „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2gi i ostatni „Honor“, sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana; 1 gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego. artysty teatrów rządowych w Warszawie.

W poniedziałek, po raz 1szy (wznowienie) „Półświatek“, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa; gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego. W innych rolach wystąpią pp. Bednarzewska, Trapszo, Ir. Otrembowa, Leńska, Chmieliński, Szobert, Rasiński i i.

We wtorek, po raz 4ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We środę, po raz 2gi „Półświatek“, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa. Gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

We czwartek, po raz 5ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek, „Traviata“ opera w 4 aktach J. Verdiego; 1szy występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej, „Alfreda“ śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. dla młodzieży szkolnej „Mazepa“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego; przedostatni występ gościnny Bolesława Leszczyńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 6ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira; ostatni gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7my „Rozwódka“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek, „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach G. Rossiniego; 2gi i ostatni występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej; Hr. Almavivę śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

We wtorek, po raz 8my „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, o godz. 3ej po poł. ku uczczeniu pamięci Wł. L. Anczyca, „Słowo wstępne“. Wiersz Ferdynanda Kurasia; „Łobzowianie“, Obrazek dramatyczny odegrany siłami włościańskiemi. „Tyrteusz“, „Nobilitacya“ (z Kościuszki pod Racławicami), ceny zniżone do połowy.

Sobota, o godz. 7 wieczorem „Noc listopadowa“, 10 scen dram. St. Wyspiańskiego.

Niedziela, o godz. 3ej po poł. „Kościuszko pod Racławicami“, Obr. hist. A. W. Lasoty (ceny do połowy).

Niedziela, o godz. 7ej wieczorem „Car Samozwaniec“, 5 aktów z kroniki dram. A. Nowaczyńskiego.

Poniedziałek, „Upiory“, dram. w 3ch akt. H. Ibsena, drugi gościnny występ A. Żelazowskiego.

Wtorek, „Samson“, sztuka w 4 aktach, H. Bernsteina. (Trzeci gościnny występ A. Żelazowskiego).

OSTATNIA POCZTA.

= Z Budapesztu donoszą: Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu najpierw prezydenta Izby magnatów Aurelego Desseffyego, który wyłuszczył swe zapatrywania bardzo łaskawie przez Monarchę wysłuchane.

Potem był u Najj. Pana prezydent Izby posłów Justh, który wyszedłszy oświadczył, że opuścił salę audyencyonalną z najlepszem wrażeniem,

Jak się zdaje, audyencye nastąpią w pospiesznem tempie, tak, że prawdopodobnie znaczna ich część będzie dziś załatwiona.

Kossuth będzie dziś na audyencyi, a prawdopodobnie także hr. Apponyi i hr. Zichy.

= *N. W. Tagblatt* dowiaduje się, że w najbliższym czasie p. Izwolski będzie mianowany ambasadorem w Paryżu, a w miejsce jego Czarykow zostanie ministrem spraw zagranicznych.

Z Petersburga donoszą do *Local Anzeigera*: Odwiedziny ks. Daniły czarnogórskiego w Petersburgu miały na celu otrzymanie pieniędzy od Rossyi. Pożyczka ta została upozorowana ogromnymi wydatkami na cele wojskowe. Na razie z bezpośredniego polecenia cara wypłacono 100.000 rubli. — Jednakże między carem a ks. Nikitą panuje nieporozumienie, a nawet pewna oziębłość, a to wyłącznie z powodów pieniężnych.

= W mieście i okręgu białostockim zastąpiono nadzwyczajną ochranę wzmocnioną ochraną.

= Przedłożona włoskiej Izbie deputowanych przez ministra wojny nowela podwyższa *ordinarium* zarządu wojennego o 16 milionów, *extraordinarium* zaś o 125 milionów lirów. Ogółem *extraordinarium*, przeznaczone na reformę artyleryi polowej i obwarowań granicznych, doszło do sumy 365 mil. lirów, które mają być wydane w ciągu lat czterech.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu zgłoszono cztery wnioski nagłe. Dwa z nich, jeden postawiony przez socyalistów, a jeden przez stronnictwa niemiecko-postępowe, domagają się jak najrychlejszego rozpuszczenia zatrzymanych w Bośnii rezerwistów i udzielenia wsparć ich rodzinom. Trzeci wniosek nagły, postawiony przez czeskich agraryuszy, żąda wybrania komisyi z 52 członków celem zbadania stosunków panujących wśród hodowców buraków. Czwarty wniosek zgłoszony przez p. Masaryka, odnosi się do zagrzebskiego procesu o zdradę stanu.

Izba przerwała pierwsze czytanie przedłożeń podatkowych i przystąpiła do rozprawy nad wnioskami nagłymi w sprawie rezerwistów. Pierwszy przemawiał p. Hackenberg (soc. dem.).

Wiedeń, 7 maja. Między wnioskami zwykłymi, jakie dziś zgłoszono, znajduje się wniosek p. Iro z wezwaniem Rządu, aby natychmiast przedłożył parlamentowi do zatwierdzenia rozporządzenie, wydane d. 27 kwietnia b. r. dla Dalmacyi w sprawie uregulowania tamtejszych stosunków językowych.

Kraków, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Z Krynicy nadeszła wiadomość, że wczoraj odczuto tam lekkie trzęsienie ziemi. Bliższych szczegółów brak.

Kraków, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Dziś rano kilka razy padał tu drobny śnieg. Ciepłota spadła do 4°. Woda na Wiśle o godz. 9 rano wynosiła 2 m. 76 cm. nad zerem, a o 11 godz. 2 m. 81 cm. Od tego czasu utrzymuje się i prawdopodobnie zacznie wkrótce opadać.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 maja. Prognoza na 8 maja. W Galicyi wschodniej: Ciepłota spada, mierne wiatry, bardzo chłodno, niejednostajnie.

W Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, mierne wiatry, potem zachmurzenie.

Wiedeń, 7 maja. Trzej przywódcy serbskiego radykalnego stronnictwa w Bośnii przybyli do wspólnego P. Ministra skarbu bar. Buriana, zapewnili go o uczuciach wierności dla Dynastyi i oświadczyli imieniem politycznych towarzyszy, że nie pragną stworzenia w swej ojczyźnie nowej prawnej podstawy, ale lojalnie współdziałać z Rządem w ramach przygotowanych przez konstytucyę krajową. Przywódcy zapowiedzieli przedłożenie kilku życzeń przyszłej Reprezentacyi kraju, ponieważ nie brali udziału w odbytej swego czasu w Serajewie konferencyi.

Rzym, 7 maja. *(Ag. Stefaniego)*. Z Konstantynopola donoszą, że patryarcha ormiańsko-katolicki złożył wizytę ambasadorowi włoskiemu i podziękował mu za gościnne przyjęcie Ormian, którzy się schronili na pokład krążownika „Piemonte“.

Paryż, 7 maja. *Humanité* ogłasza odezwę wydziału syndykatu urzędników pocztowych i telegraficznych z oświadczeniem, że wydział odrzuca stanowczo jako lekkomyślny zamiar strejku, jednakże w razie, gdyby pogróżki ze strony rządu dalej miały trwać, spodziewa się, iż członkowie syndykatu na pierwszy sygnał spełnią swój obowiązek.

Rouen, 7 maja. Komisarz tutejszego Związku pracy i sekretarz giełdy robotniczej skazani zostali pierwszy na 4, drugi na 3 miesiące więzienia za podburzające mowy w dniu 1 maja.

Nowy Jork, 7 maja. Były prezydent Roosevelt ogłosił w jednem z pism tutejszych artykuł, w którym pisze, że Ameryka jest zobowiązana poczekać, czy Japonia będzie mogła powstrzymać emigracyę robotników do Ameryki. Gdyby Japonia tego uczynić nie mogła, Ameryka będzie się musiała bronić i w tym celu powiększyć swą fiotę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Z 11 osób oddanych pod sąd wojenny za należenie do frakcyi bojowej P. P. S. oraz spełnienie aktów terrorystycznych, skazano Połosińskiego, Grabowskiego i Szczepańską na śmierć przez powieszenie, 4 na katorgę lub osiedlenie, a 4 uniewinniono.

Warszawa, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. *Warszawski Dniewnik* ogłasza rozporządzenie generał-gubernatora Skałłona, zabraniające ogłaszania i rozpowszechniania wiadomości o translokacyach wojsk lub sił morskich lub też o środkach obrony, oprócz przedrukowywania bez wszelkich komentarzy informacyj, zamieszczonych w rossyjskich wydawnictwach urzędowych.

Płock, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. W procesie 40 sędziów gminnych i ławników, oskarżonych o wprowadzenie języka polskiego do czynności urzędowych, sąd skazał wszystkich na naganę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7-go maja 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 749·50, Akcye Anglobanku 302·75, Akcye Unionbanku 549·50, Akcye Länderbanku 450·50, Akcye Bankvereinu 528·75, Akcye Bodencredit 1098·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 586·—, Akcye kolei państwowych 708·25, Akcye kolei Południowej 113·—, Akcye kolei Elbethal 462·—, Akcye kolei Północnej 5380·—, Akcye kolei czerniowieckiej 556·—, Akcye Alpiny 645·50, Akcye Rima Muranyi 568·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2585·—. Akcye Fabryki broni 641·50, Akcye Tureckie tytoniowe 342·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 596·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·55, Renta majowa 96·25, Austryacka Renta koronowa 96·15, Węgierska Renta koronowa 93·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·50, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 95·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·25, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 95·—, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·60, Losy tureckie 188·—, Marki 117·12, Rubel 252·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·50.

Usposobienie przy spokojnem przebiegu osłabione z powodu budapeszteńskich sprzedaży. W akcyach kolei południowej przejściowo zwyżka.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Olbrzymi wybór weln i jedwabiu na suknie, kostyumy i bluzki damskie — zefirów — płócien angielskich oraz bielizny stołowej — poleca firma

Antoni Uwiera

Lwów, ul. Halicka l. 10

(nowy lokal obok dotychczasowego)

Towar doborowy — ceny nadzwyczaj niskie.

NADESŁANE.

KANCELARYA ADWOKATA

Dra LEONA ZIONA

przeniesioną została do domu pod l. 12 ul. Kopernika.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwegskie łóżka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kilińskiego.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

KARLSBAD Mühlbrunnstrasse — Rafael. —

Dr. Jan Latinik ordynuje od maja do października.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przoto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 maja 1909.

Hotel George'a.

PP. ks. R. Sapieha ze Słowity, B. Wydżga z Wołynia.

Hotel Imperial.

PP. J. Jahn ze Stanisławowa, H. Wachtel z Krakowa, Z. Obertyński z Hujczy.

Hotel Europejski.

PP. J. Teodorowicz z Nowosielicy, T. Ostrowski z Odessy.

Hotel Francuski.

PP. Br. Leszczyński z Krakowa, R. Chlebowski z Podłuża, W. Chrościcki z Kamieńca pod.

Hotel pod Trzema Murzynami.

P. dr. J. Bühn z Żółkwi.

Hotel „Narodna Hostynnyoia".

PP. ks. T. Wojnarowski z Bałynci, ks. A. Holinaszyj z Szelpaków, dr. J. Herowski z Czerniowiec.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 maja

	płacą K h	żądają K h
	walutą koron.	
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536 —	594 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390 —	400 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558 —	564 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 —	— —
II. Listy zastawne za 100 kor		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 50	110 20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 10	99 80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93 70	94 40
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	100 —	100 70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 50	95 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 50	— —
4 pr. los w 56 lat	94 70	95 40
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99 90	100 60
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93 70	94 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 70	94 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95 30	96 —
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91 30	92 —
„ „ „ 4 konwers.	93 50	94 20
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94 50	95 20
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	100 —	110 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 38
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251 —	253 —
„ „ „ papierowych	251 50	255 50
100 marek niemieckich	116 90	117 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 maja 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·65	96·85
styczeń-lipiec	96·50	96·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·70	99·90
kwiecień-październik	99·—	100·—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	158·75	163·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217·—	221·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	280·—	—·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	280·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·45	96·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·90	96·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·—	117·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	457·75	459·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·35	119·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·85	96·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·95	96·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·75	98·75
Kol. Czeskiej emiss z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·75	98·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·05	98·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·05	98·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·95	97·95
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 —	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·90	96·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	118·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·15	100·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Ciszy 4 prc.	144·25	148·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206·—	210·—
„ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·85	94·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·50	95·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·15	102·15
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·—	96·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·80	92·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·—	102·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·60	188·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·85	95·85
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·25	285·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·45	94·95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·10	96·10
„ „ „ „ 4 pr. stare	95·25	96·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·—	95·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·30	99·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·20	90·20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	477·—	487·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·—	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	198·—	208·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·35	55·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	31·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	248·—	258·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	98·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	303·—	304·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3450·—	3466·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	642·75	643·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	754·50	755·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	607·—	610·—
Galic. banku hip. 200 zł.	587·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	453·75	454·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1765·—	1775·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	553·50	554·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·50
Żivnosteńska banka 100 zł.	242·25	243·25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390·—	5400·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	559·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	923·—	929·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	726·—	733·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	580·—	589·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	650·40	651·60
Prag. tow. żelazn. przem. 800 zł.	2595·—	2606·—
Schodnicy 500 kor.	440·—	446·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	341·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	370·—	374·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·52½	239·80½
Paryż za 100 franków	95·25	95·40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·75	252·75
Niemieckie banki	117·02½	117·22½
Włoskie banki	94·65	94·85
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22½	95·35½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·02	19·04
20-markówka	23·45	23·51
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·02½	117·22½
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·60	94·80
Ruble	2·52	2·53

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 93/9 (6) (4461)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya a) 1/4 lwh. 69, b) całego lwh. 245, c) całego lwh. 97 gm. Wiszenka, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, ocenionej ad a) na 8 kor. 25 hal., ad b) na 1321 kor. i ad c) na 3246 kor., przynależności zaś ad b) na 60 kor., zaś ad c) na 78 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 5 kor. 50 hal., ad b) 920 kor. 66 hal. i ad c) 2216 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 16 kwietnia 1909.

L. cz. E. 546/9 (5) (4446)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Schachne Stiela, przemysłowca w Bochni, odbędzie się dnia 17 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 125 ks. gr. gm. kat. Kolanów obj., składającej się z parceli budowlanej lk. 78 o obszarze 86 sążni² i parceli gruntowej lk. 62/2 o obszarze 565 sążni² z domu częścią z drzewa, częścią murowanego wraz z przynależnościami, składającemi się z 12 kadzi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5171 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 3468 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 23 kwietnia 1909.

L. cz. E. 285/8 (14) (4279 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya dóbr tabularnych Sadzawki objętych wyk. hip. l. 364 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. sądzie obwodowym wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i urządzeń gospodarskich, zapasów zboża na zasiew, 300 sztuk, drzew owocowych, 700 metrów ogrodzenia, jednakowoż bez motoru i urządzenia maszynowego w młynie ssącogazowym.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 324.180 kor., przynależności zaś na 19.702 kor.

Najniższa cena wynosi 229.254 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1909.

(4434 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 10 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: cały skład towarów drogueryjnych, wina, koniaki i wody mineralnej oraz towary modne damskie.

Wtorek 11 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian, kasa i srebro.

Środa 12 maja 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, narzędzia blacharskie i garderoba damska.

Czwartek 13 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, pianino, maszyna do pisania i herbata.

Piątek 14 maja 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i fortepian.

Sobota 15 maja 1909 od 4 do 8 wieczorem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 3 maja 1909.

L. cz. E. 44/9 (11) (4259 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Letztera odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godzini 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 388;
b) 3/12 części realności lwh 412;
c) 3/12 części realności lwh. 1144;
d) 6/12 części realności lwfl. 1355;
e) 6/12 części realności lwh. 1378 gminy Radruż wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła i drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na 2755 kor. 50 hal., ad b) na 2014 kor., ad c) na 216 kor. 75 hal., ad d) na 1999 kor., ad e) na 235 kor., przynależności zaś na 474 kor.

Najniższa cena wynosi ad lwh. 388, 1837 kor., lwh. 412, 1342 kor. 67 hal., lwh. 1144, 144 kor. 50 hal., lwh. 1355, 1648 kor. 67 hal., lwh. 1378, 156 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. E. XXI. 2738/7 (54) (4388 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez pełnomocnika I. Münza odbędzie się dnia 7 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie licytacya realności pod lk. 53¾ we Lwowie lwh. 744/III. gminy miasta Lwowie objętej przy ulicy Żółkiewskiej l. orj. 33 położonej z kamienicy na parc. grunt. 2668/4 się składającej;

2. bez liczby konskr. lwh. 860/III. gminy miasta Lwowa objętej przy placu Teodora położonej, ze ztarego budynku piątrowego i parcel lk. 2668/2 i 2668/8 się składającej wraz z przynależnościami, składającemi się co do realności lk. 53¾ z urządzenia do oświetlenia gazowego, windy żelaznej i t. d., zaś co do realności lwh. 860/III. z przybudówki murowanej i parkanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. na 134.103 kor., 2. na 66.098 kor. 50 hal., które to kwoty obejmują wartość przynależności wynoszącą co do realności lwh. 744/III. 3303 kor., zaś co do realności lwh. 860/III. 123 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 744/III. 67.051 kor. 50 hal., co do realności lwh. 860/III. 33.049 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. 5765/09 (4469 2—5)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar dla jednego batalionu c. k. Obrony krajowej t. j. budynku trzypiętrowego, magazynu piętrowego, stajni, wozowni i piwnicy nadziemnej, śmieciarki i gnojówki, o przybliżonej cenie kosztorysowej 330.000 kor., rozpisuje się rozprawę ofertową na dzień 18 maja 1909.

Plany i warunki budowy mogą być przeglądane w biurze Magistratu, gdzie otrzymać można sumaryczne zestawienie robót i dostaw oraz wzory ofert.

Oferty wedle udzielonych wzorów podpisane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. żądanego wynagrodzenia, wnieść należy powyższego dnia najpóźniej o godzinie pół do 12 w południe w biurze Magistratu.

Stryj, dnia 4 maja 1909.

Burmistrz:
Stojałowski.

L. cz. E. 173/9 (2) (4444 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żadanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya a) należącej do Piotra Stanisławczyka połowy realności lwh. 282 ks. gr. gm. Zmiennica, składającej się z gruntów obszaru w całości 1 i pół morga, b) należącej do Jędrzeja Rachwała połowy realności lwh. 118 stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości 22 i pół morgów, c) należącej do Wincentego Haducha 1/4 części realności lwh. 54, 55, składającej się z pastwisk obszaru w całości 602 s², wraz z przynalcżnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1150 kor., ad b) na 8665 kor., ad c) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 766 kor. 68 hal., ad b) 5776 kor. 68 hal., ad c) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. VIII. 1717/8 (4) (4441)

Zobowiązani Franciszek Pięta i spóln. w Zwięczycy.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Rzeszowie, zastąpionego przez adw. dr. Herschafta, odbędzie się dnia 15 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41, licytacya a) połowy realności lwh. 246 i b) 3/8 części realności lwh. 405 ks. gr. gm. Zwięczyca Franciszka Pięty własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Połowa nieruchomości ad a) jest oceniona na 1760 kor. 50 hal., przynależności na 20 kor., 3/8 części nieruchomości ad b) na 525 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1187 kor. 50 hal., ad b) 350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz E. 183/9 (4452)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Eltisa, odbędzie się dnia 11 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacya realności objętej lwh. 576 i 1448 gm. Wierzbowiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona I. realności lwh. 576 gminy Wierzbowiec na 1456 kor., II. realności lwh. 1448 gminy Wierzbowiec na 1687 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad I. 971 kor., zaś ad II. 1225 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. E. 376/9 (5) (4466)

Na żądanie Szymona Gawlika w Sikorzycach, odbędzie się dnia 1 czerwca 1909 o 9 rano, licytacya połowy realności lwh. 128 gm. Wietrzychowice.

Całość składa się z jednej parceli budowlanej i trzech gruntowych w łącznym obszarze 80 ar. 39 m².

Wartość szacunkowa 1900 kor.
Najniższa oferta 1266 kor. 66 hal.
Warunki, dokumenta, biuro Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 9 kwietnia 1909.

L. cz. E. 216/9 (4) (4457)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Klanga w Przemyślu, odbędzie się dnia 18 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze rozpraw karnych licytacya 3/4 części realności lwh. 17 gm. Pruchnik miasto, 3/4 części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 225 kor. a odpowiednie przynależności na 3037 koron.

Najniższa cena wynosi 1606 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 21 kwietnia 1909.

L. cz. E. XXI. 2450/8 (16) (4471 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 16 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie, licytacya realności lk. 527¼ we Lwowie w Jałowcu ul. Łyczakowska l. 154 położonej obj. lwh. 436 Dz. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa Katarzyny Bujanowskiej własnej, składającej się z domu parterowego mieszkalnego, gruntów budowlanych i ogrodu wraz z przynależnościami wedle tus. protokołu oceniania z 27 listopada 1908 l. cz. E. XXI. 2450/8 (11).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona a to:

1. parcele budowlane i budynki na 5637 koron,
2. przynależności na 122 kor.,
3. grunta budowlane na 8212 kor.,
4. przynależności na 435 kor.,
5. ogród na 1478 kor.,

przynależności zaś na 375 ko.

Najniższa cena wynosi 8129 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Koszta wniosku z przedłożeniem warunków licytacyjnych oznacza się na 19 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. E. 634/9 (6) (4426)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1179 gm. Lipica górna obejmującej pgr. lk. 3859/3 i 3860/25.

Cena najniższej oferty wynosi 773 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. 545/9 (6) (4488)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 odbędzie się licytacya 1/2 realności obj. lwh. 652 ks. gr. dla IV. dzieln. miasta Kołomyi i 1/2 realności lwh. 664 tej samej księgi zobowiązanego Josla Habera r. Josla Habera Susiego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z pg. 3238/3 obszaru 1 a. 40 m.², dalej z pb. 1946 obszaru 6 a. 33 m.², na której stoi stary dom drewniany o 3 pokojach i kuchni, pgr. 3235, 3236 łącznego obszaru około 52 a.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: połowa realności lwh. C. 652 IV. dzieln. ks. gr. m. Kołomyi na 500 kor., zaś połowa realności lwh. 664 tejże gminy na 2565 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 652 kwotę 333 kor. 34 hal., zaś co do połowy realności lwh. 664 kwotę 1488 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularuy, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 31 marca 1909.

(4389 2—3)

C. i k. Oddział budownictwa 11 komendy korpuśnej Nr. 909/V. K.

Aviso.

Dla zabezpieczenia przedsięwziąć się mających robót budowlanych, dostaw i innych ubocznych czynności przy wojskowym magazynie na siano i słomy Nr. V. (Heu- und Strohdepôt Nr. V.) na Janowskiej rogatce we Lwowie, które roboty oszacowane zostały około 32.836 kor.. odbędzie się rozprawa ofert pisemnie przy wymienionym oddziale budownictwa 11 komendy korpuśnej Wałowa ulica l. 16, II. piętro w dniu 18 maja 1909.

Bliższe wiadomości, jakoteż potrzebne przybory budowlane udzielone być mogą w czasie od 6 do 17 maja b. r. w godzinach urzędowych od 9 przed południem do 2 po południu.

Komisya administracyjna c. i k. oddziału budownictwa 11 komendy korpuśnej we Lwowie.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

L. cz. E. 467/9 (5) (4465)

Na żądanie Józefa Fryca w Wietrzychowicach, odbędzie się dnia 11 czerwca 1909, 9 rano, licytacya realności lwh. 617 gm. Jadowniki mokre, składającej się z 5 parcel gruntowych o powierzchni 59 arów 85 m².

Cena szacunkowa 759 kor. 37 hal.

Najniższa oferta 506 kor. 24 hal.

Warunki, dokumenta, biuro Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 27 kwietnia 1909.

L. cz. E. 221/9 (4) (4502)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez adw. dr. Korola, odbędzie się dnia 12 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności obj. lwh. 534, 507, ks. gr. dla gm. Zubowmost.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 4448 kor. 24 hal. i 1200 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2965 kor. 50 hal. i 800 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty, dnia 24 kwietnia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 2/8 (76) (4479)

W konkursie Jütty Bolchower celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 17 maja 1909, wyznacza się audyencyę na dzień 18 maja 1909 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze Nr. 74.

Kołomyja, dnia 3 maja 1909.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1827 (4384 2—3)

Konkurs.

Magistrat król. górn. miasta Bochni rozpisuje niniejszem konkurs na posadę maszynisty przy wodociągu miejskim.

Wymagane:

1. nieprzekroczony wiek 40 lat:
2. egzamin na palacza i maszynistę;
3. świadectwo moralności i zdrowia.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 1800 kor. i pomieszkanie. Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie. — W czasie prowizorycznej służby może nastąpić miesięczne wypowiedzenie bez podania powodów, a co najmniej po roku zadowalniającej służby uzyskać można stabilizacyę.

Podania wnosić należy do Magistratu, do dnia 1 czerwca 1909.

Bochnia, dnia 3 maja 1909.

Burmistrz:
Maiss.

LW. 42.784/909 (4186 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania sześciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1909/1910, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1-go września 1909, w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1909, a w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1909, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, technicznej Akademii wojskowej w Wiedniu i Akademii marynarskiej we Fiume.

Na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedyńczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1) iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej; 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalające; 4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12-ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13-ty dla II. roku, rok 14-ty dla III. roku, zaś rok 15-ty dla kandydatów, chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, dalej rok 16-ty dla I. roku wyższej szkoły realnej, rok 17-ty dla II. roku i rok 18-ty dla III. roku tej szkoły, wreszcie rok 20-ty dla Akademii wojskowych i rok 16-ty dla Akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla II. roku 15 lat, a dla III. roku 16 lat, zaś dla I. roku Akademii wojskowych 17 lat, a dla Akademii marynarskiej 14 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1909, w razie różnicy wieku można prosić o uwzględnienie; 5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalającym skutkiem ukończył czwartą, lub piątą klasę szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalającym skutkiem ukończył pierwszą klasę szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalającym skutkiem ukończył drugą klasę szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, iż z zadowalającym postępem ukończył trzecią klasę szkoły średniej. Jeżeli zaś chce wstąpić na I rok wyższej szkoły realnej, winien kandydat wykazać, iż z zadowalającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takimże skutkiem piątą klasę szkoły średniej; zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok Akademii wojskowej, ma wykazać, że ukończył z zadowalającym postępem wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej, lub gimnazyum. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim, lub greckim nie będzie się zwracać uwagi.

Uczniowie prywatni winni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia (terezyańska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa Akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi, lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci do Akademii.

Do podań dołączyć należy: 1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju; 2) metrykę chrztu, lub urodzenia; 3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4) poświadczenie o przebyciu szczepionej, lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie; 5) ostatnie świadectwo szkolne z roku 1908/1909, tudzież świadectwa za cały rok 1907/1908 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1908/1909, ewentualnie świadectwo dojrzałości, aspiranci zaś do Akademii marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza); 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe, lub stypendyum; 7) jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) koron. W podaniach swoich winni wszyscy kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty, nadto kandydaci do niższej szkoły realnej wymienić siedzibę tej szkoły, do której życzą sobie wstąpić. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić do wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej wojskowej i do Akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 20 maja 1909. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1909.

Piotrowski, w. r.

L. 43.526/909. (4185 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dziesięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n.: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1909/1910 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt, w c. i k. Akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższ. szkole realnej, na wypadek, gdyby wedle artykułu IV. listu fundacyjnego nie znalazła się dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do wyższych c. i k. Akademii wojskowych.

Do c. i k. Akademii wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, zaś na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej z powodu braku miejsca mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedynczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Rok szkolny 1909/1910 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1909 r., w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1909, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1909.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujące warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandatów winien wykazać:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austro-węgierskiej;
2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;
3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;
4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku wyższej szkoły realnej rok 16 dla II. roku wyższej szkoły realnej rok 17, zaś dla III. roku tej szkoły rok 18 — wreszcie dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla Akademii marynarskiej rok 16, a ukończył przepisane minimum wieku jako to: dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej 17 lat a dla marynarskiej lat 14, zaś dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla drugiego roku wyższej szkoły realnej lat 15, a dla III. roku tej szkoły lat 16. Wiek oblicza się z dniem 1 września 1909;
5. iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok Akademii wojskowej w Wiener Neustadt i we Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem ukończyli wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Jeżeli zaś zechce kandydat wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takim skutkiem piątą klasę szkoły średniej, zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim i greckim nie będzie zwracać się uwagi.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi a techniczna Akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym; 2. metrykę chrztu lub lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4. świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza; 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1908/1909, tudzież świadectwa za cały rok szkolny 1908/1909. Powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1908/1909, ewentualnie świadectwo dojrzałości — aspiranci zaś do Akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej, łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza; 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażonem, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 koron z niniejszej fundacyi. Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniem z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykona Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 20 maja 1909 r.

Prośby wniesione po tym terminie albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1909.

Piotrowski w. r.

L. Prez. 10.950 (4430)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada woźnego, zaś przy c. k. sądzie obwodowym w Suczawie jedna posada dozorcy więźniów.

Ubiegający stę o te lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej lub na Bukowinie opróżnić się mogące, wniosą swoje w myśl §§ 5 i 14 rozp. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. należycie udokumentowane podania do 15 czerwca 1909 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Posady wyżej wymienione będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym, którzy posiadają certyfikaty.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

L. 1320 (4382 1—3)

Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Bóbrce jest do obsadzenia posada konduktora dróg z płacą roczną 900 kor. prowizorycznie.

Od kompetentów, którzy podania swe należycie udokumentowane do dnia 20 maja b. r. mają wnosić, wymaga się dowodów, że posiadają prawo obywatelstwa austryackiego, nie przekroczyli 40 roku życia, są nieskazitelnego charakteru i że posiadają dostateczną praktykę przy budowie dróg i mostów.

Bóbrka, dnia 29 kwietnia 1909.

L. 2324 (4385 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Kuty rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 29 kwietnia 1909 po myśli przepisów o organizacyi gminnej służby zdrowia z dnia 2 lutego 18901 dz. ust. kr. l. 17 § 7 konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1200 kor., płatną w ratach miesięcznych z góry.

Posada zostanie na razie udzieloną prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się:

1. dostateczną fizyczną zdolnością;
2. prawem obywatelstwa austryackiego;
3. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelnym charakterem;
5. znajomością języków krajowych;
6. uajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Urzędu miejskiego w Kutach, w terminie do dnia 31 maja 1909.

Kuty, dnia 1 maja 1909.

Burmistrz:
Bielecki.

L. Prez. 10912 (4429 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 103 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs na posadę oficyała, ewentualnie asystenta i praktykanta rachunkowego przy Departamencie ruchunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 20 maja 1909 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

(4470)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej Potoka złotego, ogłasza zwierzchność gminna konkurs na posadę lekarza miejskiego z siedzibą w Potoku złotym.

Płacę roczną oznaczy Rada gminna przy zgłoszeniu się lekarza.

Termin do zgłoszeń wyznacza zwierzchność gminna do końca maja b. r. nadmieniając, że Potok złoty liczy 4000 mieszkańców, jest siedzibą c. k. sądu, urzędu podatkowego, żandarmeryi, straży skarbowej i innych stowarzyszeń.

Potok złoty, 28 kwietnia 1909.

Stefan Kazmirowicz.

L. 27.367/09 (4433)

Konkurs

Celem obsadzenia jednej posady inspektora cłowego w VIII. kl. rangi przy galicyjskich urzędach cłowych, tudzież ewentualnie jednej posady rewidenta cłowego w IX. klasie rangi, dalej jednej ewentualnie więcej posad oficyałów cłowych w X. klasie rangi i jednej ewentualnie więcej posad asystentów cłowych w XI. klasie rangi, tudzież jednej posady poborcy cłowego w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają swe podania zaopatrzone w dowody przepisanych wymogów, tudzież znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego wnieść w przepisanej drodze służbowej w ciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Podania kompetencyjne ukwalifikowanych po myśli ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) podoficerów, którzy będą się ubiegać o posadę asystenta cłowego zostaną uwzględnione tylko pod warunkami określonymi w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 września 1902 (Dz. u. p. Nr. 188).

C. k. galic. krajowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, dnia 28 kwietnia 1909.

Prokopowicz.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 40/09 (4473)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 18 czasopisma „Monitor“ z dnia 2 maja 1909 pod tytułem: 1. „Bo tam w Turcyi“ od „Szczęśliwy“ do końca i 2. „Żandarmski kacyk pomylony w zawodzie“ od „Bo jeżeli do „godny“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k., i art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 30 kwietnia 1909.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany zakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 majaa 1909.

Bl. 98 (4244)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. 11/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter“ vom 25 April 1909 wegen des Artikels: „Worüber sich die Pfaffen alles streiten“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. IX. 62/9, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „La Cosa del Diavolo“ vom 24—25 April 1909 wegen des Artikels: „L'abile disgregatore“ und der Stelle von „Il motto austriaco“ bis „delle forze italiane“ des Artikels: „A che serve la legge“ nach § 300 und 491 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. IX. 61 9, die Weiterverbreitung der Nummer 157 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 24 April 1909 wegen des Artikels: „Per la Storia“; der Stelle von „La molteplicita“ bis „d'esssere avverso“ des Artikels: „Venti minuti di conversazione malinconica“ und von „Ecco un altra prodezza“ bis „Casa piccola“ des Artikels: „Gorizia di uno sfratto“ nach § 65 a, 122 b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 344 9, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 21 April 1909 wegen des Artikels: „Jak se spravce okresniho hejtmanstvi v Kladne pojistuje“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 345/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Horkeho Tydennik“ vom 23 April 1909 wegen der Stelle von „Kdyby liberalnost“ bis „podrizena kresla“ des Artikels: „Politicky zapisnik“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 348/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Koprify“ vom 29 April 1909 wegen der Stellen von „Tyden prazskeha policajta“ samt Illustration, „Detske reci“, von „Zvlastniho vyznamenani“ bis „lupicu v Praze“ und von „Chvala bohu“ bis „kuraz“ nach § 303, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 347/9, die Weiterverbreitung der Nummer 28/29 der Zeitschrift: „Multum“ vom 23 April 1909 wegen der Stelle von „Dostat do kriminalu a znicit“ bis „A byl odsouzen“ in der Rubrik: „Skolske“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 346 9, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Narodni Obzor“ vom 24 April 1909 wegen der Stellen von „Co se stalo?“ bis „k nasilnemu skutku“ des Artikels: „Zlocinec ci hrdina?“; von „Na obmezovani“ bis „hejtmane pokracuji“ und von „Kde je, ptame se“ bis „pro zitrek“ des Artikels: „Omezovani prav stat. uredniku“ nach § 300 und 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 349 9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Statni zrizenec“ vom 25 April 1909 wegen der Stellen von „V dnesnim vladnoucim ministerstvu“ bis „pan baron Haerdtl“ und von „Dnes nase styky s poslanci“ bis „kapralstvi a mentorstvi“ des Artikels: „Vynos pana ministra vnitra“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. I. 350/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Zajmy statnich zrizencu“ vom 25 April 1909 wegen der Stellen von „Vsak chyba lavky“ bis „definitivne“ des Artikels: „Jazykova otazka a statni zrizenci“ und von „Pritomna vlada“ bis „socialni povinnost“ des Artikels: „Spravedlnost zakladem statu“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1909, Pr. I. 351/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Der deutsche Volksbote“ vom 25 April 1909 wegen der Stelle von „Und die österreichischen Regierungen“ bis „einer chinesischen Mauer gegenüber“ des Artikels: „Czechische Besorgnisse“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. 35 9 die Weiterverbreitung der Nummer 4[illegible] der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 23 April 1909 wegen der Stelle von „Posledne prisel“ bis „ho nepodporuji“ des Artikels: „Boj lesnich delniku na Zbirovsku“; von „Mladez socialne demokraticka“ bis „ihned oznamen“ des Artikels: „Soudruzi budte ostraziti“ und von „Podle nejnovejsiho rozhodnuti“ bis „znel jinak“ des Artikels: „Pozoruhodny rozsudek“ nach § 300, 302 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1909, Pr. 5 9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Hlasy ze zapadni Moravy“ vom 23 April 1909 wegen des Artikels: „Dan krve“ in der Stellen von „Opet nastaly dnove veseli“ bis „navrat sveho syaka“ und von „Jako vysmech uceni „Krystova“ bis „provazeti je budou po cele draze jeho zivota“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 100 (4311)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. XXXV. 104 9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 17 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 28 April 1909, 18 Jahrgang, in dem Artikel: „Zur zwanzigsten Maifeier“ durch die Stelle von „Und eine ehrlose“ bis „ein Paria sein“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 April 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkentnisse vom 27 April 1909, Pr. 11/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Grobian“, vom 25 April 1909 wegen des Artikels: „Allerhand schwarze Schutzengel“, der Stelle von „Höher geht“ bis „Komödie ist“, des Artikels: „Rom und Juda“ und von „d. h. ein“ bis „Pfaffenschwindel“ des Artikels: „Was das Heiliggesprochenwerden kostet“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1909, Pr. I. 353 9, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Ceske Slovo“ vom 27 April 1909 wegen der Stelle von „Vysetrovani“ bis „odebrany“ des Artikels: „Vysetrovani s uveznenymi antimilitaristy“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1909, Pr. I. 352 9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Volna Myslenka“ vom 1 Mai 1909 wegen der Stelle von „Vyznani Budoucna“ bis „neodmitne“ und von „A ze odmena“ bis „od prace“ des Artikels: „Elbert Hubbard: Non credo — scio (Neverim — vim)“; von „Az dosud lidska myslenka“ bis „stale presycena“, von „Od tisicileti lidstvo“ bis „lidsky zit“, von „A v krestanstvi?“ bis „nedocenovani zivota“ und von „Tak si dovedeme predstaviti“ bis „zivotniho poslani“ des Artikels: „Julius Myslik: Co rozumime pozadavkem laicisace spolecnosti lidske“; von „A vzdycky, jakmile zacina“ bis „problemy nabozenske“ des Artikels: „Nabozenske moralka“; der Artikel: „Portret boha“; „Posty a modlitba jsou bohumile ciny“; von „O rozvaze p. Dr. Siegla“ bis „stoji za znamenani“ und von „Kdyby to ucinil“ bis „captus“ des Artikels: „O okresnim hejtmanovi v Moste“ nach § 122 a, b, 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I 354 9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Stavebnik“ vom 28 April 1909 wegen der Stellen von „odstraneni vrazedne“ bis „vsech narodu“, von „Zbyva nam tudiz“ bis „otazek delnictva“ und von „Prye s vrazednou“ bis „militarism!“ des Artikels: „Ku prvnimu kvetnu“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I. 335/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze socialne-demokraticke“ vom 29 April 1909 wegen der Stellen von „a za odstraneni“ bis „militarismus“ des Artikels: „Prvni kveten jest dnem klidu prace“; von „a konecne“ bis „valecneho“ des Artikels: „Proc slavime Prvni Maj?“; von „Co slovo, to“ bis „Asi sotva“ des Artikels: „Kampan socialne demokratickych poslancu na rade risske proti rekrutove predloze, proti militarismu a proti valce“ und von „V nedeli hnan byl“ bis „biti a vyhazov“ des Artikels: „Prvni Maj“ nach § 300 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. 47/9, die Weiterverbreitung der von A. Langer, k. k. Professor i. R., verfaßten, im Druck und Verlage von Konrad Beißwanger in Nürnberg erschienenen Broschüre: „Haben die Päpste Hauptsünden begangen“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. 21/9, die Weiterverbreitung des Heftes 12 der nichtperiodischen, in Prag im Verlage des Tiskovy vybor Ceskoslovanske soc. demokraticke strany delnicke (casopis Zar) herausgegebenen, bei C. Oma (Franz Nemec) in Strakonitz gedruckten Broschüre: „August Bebel: Zena a socialismus“ wegen der Stelle von „V Rakousku prevlada velkostatek“ bis „vzrusta zacaste az povazlive“ (Seite 358 bis 360) nach § 63 und 302 St. G. verboten

---

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 482/8 (16) (4367)

Edykt

Nieobecnemu Simchemu Dillerowi przedtem w Podsobni ma być doręczony wyrok z 25 lutego 1909 l. cz. Cg. I. 482 8 (15).

Ustanowiony dla strzeżenia praw Simchego Dillera kuratorem adwokat dr. Zahajkiewicz w Przemyślu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 27 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 149/9 (1) (4442 1—3)

Edykt.

Przeciw Marceli Słotołowicz przedtem w Leszczawie dolnej zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Antoniego Andrucha z Leszczawy dolnej pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 czerwca 1909 o godzinie 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw pozwanej Marceli Słotołowicz ustanawia się pana Wincentego Gabryelskiego c. k. notaryusza w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 136/9 (1) (4449 2—3)

Edykt.

Przeciw Tekli Hołubennej zam. Hołojad i Hryńkowi Hołubennemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatwego w Grzymałowie przez Maryę Zielińską, Annę Sarabun i Mykietę Hołubennego pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 195 ks. gr. gm. Ostapie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Tekli Hołubennej zam. Hołojad i Hryńka Hołubennego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. not. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. C. III. 78/9 (1) (4448)

Edykt.

Przeciw Semanowi Sydoriakowi z Wołowca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Ilka Hutyryaka pozew o 200 kor. i 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 27 maja 1909 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Semana Sydoryaka ustanawia się pana adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semana Sydoriaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 108/9 (2) (4462)

Edykt.

Przeciw Maryi Tarasowicz ze Sądowej Wiszni, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Henryka Birnbauma pozew o 114 kor. 42 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 maja 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Maryi Tarasowicz ustanawia się pana dr. Friedwalda kand. adwok. w Sądowej Wiszni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Tarasowicz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sądowa Wisznia 27 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. III. 2026/9 (3) (4468)

Edykt.

Przeciw p. dr. Zdzisławowi Dzikowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego j. handl. we Lwowie przez Gedeliego Horowitza pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 21 kwietnia 1909 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. D. Kwolewskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. C. VI. 146/9 (1) (4485)

Edykt.

Przeciw Prokopowi Juszczak Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Petra Tomenko pozew o zniesienie współwłasności realności w Diatkowcach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 22 maja 1909 o godzinie 8 rano w sali Nr. 22.

Celem strzeżenia praw Prokopa Juszczak Michała ustanawia się pana Ilka Juszczaka syna Prokopa w Diatkowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Prokopa Juszczaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kołomyja dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. 889/9 (3) (4480)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Szymeczkowi (synowi Józefa) przedtem w Lackiej Woli zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Judę Diamanda kupca w Bolechowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Szymeczka ustanawia się pana dr. E. Mantla adwokata w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 22 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 162/9 (1), 163/9 (1), 164/9 (1) (4443)

Edykt.

Przeciw Rojzie Brandsdorfer, Neche Brenner, Barbarze Schullehrer, Sarze Schullehrer, Izaakowi Leibowi Schullehrer, Jakóbowi Schullehrer, Antoninie Schullehrer i Abrahamowi Schullehrer których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Hirscha Wincelberga trzy pozwy o zniesienie współwłasności realności lwh. 99—348 i 294 gm. Brzesko przez sprzedaż publiczną.

Na podstawie tych pozwów wyznaczył niżej podpisany sąd audyencyę na dzień 21 maja 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu wyż wymienionych ustanawia się pana dr. Władysława Cygę adwokata w Brzesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzesko, dnia 23 kwietnia 1909.

L. cz. E. 644/9 (2) (4303)

Edykt.

Na wniosek Mikołaja Ferszteja i tow. w Zakrzewcach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ottynii przeciw Jurkowi Hrycak o 600 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 9 kwietnia 1909 liczba czynności E. 644/9 (2), którą dozwolono sprzedaż realności dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jurko Hrycak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana hr. Maurycego Mycielskiego w Zakrzewcach.

Tenże kurator zastępować będzie Jurka Hrycaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 9 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. 800/9 (1) (4391)

Edykt.

Przeciw Izydorowi Seinfeldowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Sarę Seinfeld w Drohobyczu pozew o 2100 kor. i 2100 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Seinfelda ustanawia się pana dr. Justyna Witza adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. 1010/9 (1) (4393)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Markowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Naftalego Hausmana pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty sumy wekslowej 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano żądany nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Fichnera adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Stryj, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. E. 256/9 (1) (4381)

Edykt.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Dawida w sprawie egzekucyjnej Mindli Zeilender przeciw niemu o 170 koron z pn. ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Agatsteina i temu poleca, aby praw kuranda bronił sumiennie i gorliwie, dopóki tenże się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 2 marca 1909.

L. cz. Cg. IX. 186/9 (1) (4467)

Edykt.

Przeciw Sewerynowi Potworowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Juliusza i Sewerynę Łubkowskich pozew o 1587 kor. 92 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została pierwsza audyencya na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 8·30, S. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego Seweryna Potworowskiego ustanawia się pana adwokata Karola Podlaszeckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział IX.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. 1142/9 (3) (4481)

Edykt.

Przeciw Leibie Hirschfeldowi przedtem w Leżajsku zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Towarzystwo dyskontowe w Rzeszowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leiby Hirschfelda ustanawia się pana dr. Goldfarba adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 23 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 78/9 (1) (4503)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Sikora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Zofię Sikora pozew o 329 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 maja 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Stefana Sikory ustanawia się pana adw. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, 30 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 157/9 (1) (4495)

Edykt.

Przeciw Neuremu Hornowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Chaję vel Klarę Ambos ur. Radziwiller z Brodów pozew o uznanie prawa własności do parceli budowlanej l. kat. 1433/2 gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w tut. sądzie, biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się pana dr. Jakóba Byka adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Neurego Horna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 22 kwietnia 1909.

L. cz. Cg. I. 450/8 (11) (4394)

Edykt.

P. Iwanowi Poliszczukowi synowi Filipa z Toków w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu przeciw Iwanowi i Martosze Teslukom o 1198 kor. 78 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 13 marca 1909 liczba czynności Cg. I. 450/8 (11), którą dozwolono egzekucyę przez zajęcie pretensyj przysługujących egzekutom u Iwana Poliszczuka s. Filipa i innych na rzecz Romana Tarnopolskiego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Poliszczuk syn Filipa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana Matwija Huńkę, naczelnika gminy Toki.

Tenże kurator zastępywaś będzie Iwana Poliszczuka syna Filipa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 13 marca 1909.

L. cz. Cw. 309/9 (1) (4392)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kotyk z Ustyanowej którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Iwana Woźnego z Ustyanowej pozew o 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia dzisiejszego wekslowy nakaz zapłaty do Cw. 309/9 (1).

Celem strzeżenia praw Iwana Kotyka ustanawia się pana dr. Sawinka adwokata w Sanoku, kuratorem.

Ciż kuratorzy zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 6 marca 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 84 Stow. II. 1206 (4000 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chorzelów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Chorzelowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 28 stycznia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków; danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności; popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas twania nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Stanisław Grochowski, proboszcz w Chorzelowie przełożony zarządu; Jan Czerwiński, rolnik z Chorzelowa zastępca przełożonego; Michał Gruszecki, rolnik Chorzelowie członek zarządu; Jan Stypa, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Stanisław Kuroń, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Leon Krempa, rolnik w Chrząstowie członek zarządu; Antoni Tomecki, rolnik w Maliniu członek zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) pod pieczęcią firmy (stampilią) kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopismie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność solidarna całym majątkiem członków stowarzyszenia.

Data wpisu: 20 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 97 Spół. II. 474 (3566)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Prokura Jana Derasa urzędnika Towarzystwa zgasła w skutek jego ucieczki i ścigania go listami gończymi.

Prokura udzielona: Włodzimierzowi Kołłątajowi rachmistrzowi towarzystwa, który firmę towarzystwa będzie podpisywać w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub napisaną czyjąkolwiek ręką firmą Towarzystwa podpisze obok podpisu jednego z dyrektorów towarzystwa swoje nazwisko z dodatkiem p. p.

Dzień wpisu: 3 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 55 Spółk. II. 224 (3268 1—3)
Obwieszczenie.
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Stryj.
Brzmienie firmy: Zitter et Lewin.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu gramofonami, fonografami, polyfonami, aparatami automatycznie grającymi, ogniotrwałemi kasami, kosami, narzędziami stalowemi i innymi w zakres tego rodzaju handlu wchodzącymi przedmiotami, sprzętami, narzędziami i maszynami, tudzież w celu wykonywania instalacyi wodociągów i kanalizacyi.
Forma spółki: jawna spółka handlowa:
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Neumann Zitter, instalator i kupiec we Lwowie ulica Rzeźnicka N. 18 i Abraham Lewin, kupiec w Stryju ulica Hosza.
Zakład filialny: W Tarnowie otwarty od 1 lutego 1909 noszący firmę tak samo brzmiącą. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy kollektywnie.
Podpis firmy: Pod napisaną, wytłoczonną, stampilią lub wydrukowaną firmą mają być umieszczone podpisy obu spólników w sposób „Zitter et Lewin w Stryju filia w Tarnowie.
Dzien wpisu: 3 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, 3 marca 1909

L. cz. Firm. 87, Strw. II. 810 (3421)
Edykt.
Zaszłą w uchwale z dnia 24 lutego 1909 Firm. 46 Stow. II. 810 pomyłkę pisarską prostuje się w ten sposób, że wystąpił członek Dyrekcyi Chaim Braw a nie Chaim Brand i że członkiem Dyrekcyi został wybrany Izaak Kudler a nie Izaak Hudes.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, 27 marca 1909.

L. cz. Firm. 193 Oddz. A. I. 153 (3679)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Fabian Hochstim.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Pracownia kamieniarska i rzeźbiarska.
Właściciel (I): Jakób Hochstim w Krakowie, Rynek główny jako spadkobierca dotychczasowego właściciela Fabiana (Feiwla) Hochstima.
Podpis firmy (F. Z.): Pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy podpisuje właściciel słowami „Jakób Hochstim".
Wpisano z przeniesieniem z rej. dla firm. poj. Tom II. pag. 17.
Dzień wpisu: 3 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. Firm. 358 Poj. III. 143 (3732)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmieeie firmy: M. H. Reich.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Dom agencyjno-komisowy.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 16 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 14 marca 1909.

L. cz. Firm. 250 Stow. IV. 83 (3466)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Stary Wiśnicz.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Starym Wiśniczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: Wiśnicz Stary, dnia 1 marca 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków przez a) udzielanie pożyczek potrzebnych w gospodarstwie i przemyśle, b) danie możności umieszczania na procent zaoszczędzonych pieniędzy, e) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Czas trwania nieograniczony.
Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu innych członków.
Obecnie wybrani: Ks. Franciszek Ratowski proboszcz w Wiśniczu Starym jako przewodniczący; Wojciech Musiał rolnik w Wiśniczu starym jako zastępca przewodniczącego; Józef Adamczyk i Tomasz Wojewoda rolnicy z Kobyla, Antoni Bienias, Franciszek Kowalski i Józef Wątroba rolnicy w Wiśniczu starym jako członkowie zarządu.
Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia: Na tablicy przed lokalem stowarzyszenia w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wy-dawanem przez Patronat. Ogłoszenie Walnego zebrania podaje się do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza.
Udziały członków: Jeden udział wynosi dziesięć (10) kor., jeden członek nie może mieć więcej, niż pięć udziałów.
Odpowiedzialność nieograniczona.
Data wpisu: 8 marca 1909.
C. k. sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 6 marca 1909.

L. cz. Firm. 81/9 Stow. VI. 52 (3371)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 20 lutego 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z daty Lacka wola 6 stycznia 1909 zawiązało się dnia tego w Lackiej woli stowarzyszenie pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lackiej woli, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".
Okręg spółki stanowią gminy: Lacka wola i Trzcieniec.
Czas trwania spółki nieograniczony.
Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;
b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;
c) popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Pierwszy zarząd spółki stanowią:
1. Jan Szott od Wawrzyńca, rolnik w Lackiej woli jako przewodniczący,
2. Adam Rudeński, kierownik szkoły w Lackiej woli jako zastępca przewodniczącego;
3. Jan Rabiej, rolnik w Lackiej woli jako członek;
4. Jędrzej Gnus, rolnik w Lackiej woli jako członek;
5. Maciej Gardecki, rolnik w Lackiej woli, jako członek;
6. Michał Hawryszczak, rolnik w Lackiej woli jako członek;
8. Józef Hulak, rolnik w Trzcieńcu, jako członek.
Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Wpisowe członka do spółki wynosi 1 kor., a udział 10 kor.
Jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów.
Udział może być wpłacony bądź odrazu, bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 kor., ale pierwsza rata musi być wpłaconą przy wstąpieniu członka do spółki,
Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy patronat; ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto przez rozesłanie cyrkularza członkom.
Przemyśl, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 500 stow. III. 38 (4476)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa drukarzy i pokrewnych zawodów „Pomoc", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Onufry Paszczak i Stanisław Gojawiczyński, obaj zastępcy członków Dyrekcyi.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Stanisław Szczęścikiewicz i Ludwik Barszczyński, drukarze we Lwowie.
Data wpisu: 3 kwietnia 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 79/9 Rg. A. 90 (3885)
Obwieszczenie.
Wpisano do rejestru oddział A.:
Siedziba firmy: Gorlice.
Brzmienie firmy: Simon Schell eksploatacya lasów, eksport i handel drzewa w Gorlicach.
Właściciel Simon Schell w Gorlicach.
Dzień wpisu: 13 marca 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.
Jasło, dnia 13 marca 1909.

L. cz. Firm. 91/9 Stow. II. 98 (3599)
Obwieszczenie.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odnośnie do firmy.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szerzynach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi Antoni Król ustąpił.
2. Członkiem dyrekcyi wybrano Stanisława Niemca, gospodarza i wójta w Swoszowy.
Data wpisu: 22 marca 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Jasło, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 96/9 Stow. II. 146 (3416)
Obwieszczenie.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy.
Spółka spożywcza funkcyonaryuszy kolei państwowej w Jaśle, stow. zarej. z ograniczoną poręką,
1. Członkowie dyrekcyi Aloizy Welfeld i Sylwester Eibel ustąpili.
2. Członkami dyrekcyi wybrano pp.: Tytusa Rychlickiego, c. k. adjunkta kolei państw. i Franciszka Łukaczyńskiego, nadkonduktora kolei państw. i upoważniono ich do zastępstw.
Data wpisu: 22 marca 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.
Jasło, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 268 Rg. A. I. 104 (3234)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Dom górniczy K. Heinrich i Spka, wyłączne zastępstwo na wschodnią Galicyę i Bukowinę gwarectwa węglowego Brzeszcze.
Przystąpili: Edmund Moszyński, kandydat adwokatury w Drohobyczu.
Wystąpił: Dr. Oktaw Hlavaty.
Uprawnieni do zastępstwa: Wszyscy trzej jawni spólnicy z tem, że którzykolwiek dwaj spólnicy będą firmę łącznie podpisywać.
Data wpisu: 12 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 12 marca 1909.

L. cz. Firm. 498 Stow. I. 203 (3845)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Ze zarządu wystąpił: Zastępca Dyrektora Wacław Żmudzki.
Wybrany: Zastępcą Dyrektora Ludwik Winiarz, właściciel realności we Lwowie.
Dzień wpisu: 3 kwietnia 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 46/9 Stow. II./38 (3188)
Wpisano do rejestru stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego:
Siedziba stowarzyszenia: Sambor.
Brzmienie firmy: Samborski Zakład kredytowy w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Samborer Creditanstalt in Sambor, regiestrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.
Data statutu: 28 listopada 1908 i dodatkowa deklaracya z daty Sambor 11 stycznia 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże kapitałów, potrzebnych do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie w drodze wzajemnego kredytu.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya składa się z trzech członków (dyrektorów), których walne zgromadzenie z pośród grona członków zamieszkałych w siedzibie stowarzyszenia wybiera na lat 6. — Na pierwszem konstytuującem zgromadzeniu członków założycieli dyrektorami stowarzyszenia na przeciąg 6 lat zostali wybrani Salamon Spiro, kupiec w Samborze, Emil Triester, kupiec w Samborze i dr. Joachim Verstaendig, adwokat w Samborze.
Podpis firmy (F. Z.): Uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia napisznej, wydrukowanej lub wyciśniętej stampilią, dołączają swe podpisy. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi.
Ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące będą albo we formie afiszy w miejscu siedziby stowarzyszenia do publicznej wiadomości podawane, lub też umieszczane w gazecie samborskiej.
Udział członków: 100 kor.
Odpowiedzialność: Udziałami, nadto kwota równającą się trzykrotnej wysokości udziałów.
Data wpisu: 1 lutego 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział V.
Sambor, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 100 Stow. II. 1000 (4002)
Obwieszczenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Brzeziny.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Brzezinach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi ponownie wybrani: Stanisław Zawiliński, Franciszek Swięch, Ludwik Kotowski, Józef Jezior.
Data wpisu: 3 kwietnia 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 269 Rg. A. I. 145 (3235)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru firm spółkowych, względnie oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: J. Krimmer i Sp., przedtem Rudolf Krimmer.
Zmiana firmy w: J. Krimmer przedtem Rudolf Krimmer.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów gumowych i galanteryjnych.
Odtąd właścicielka sama: Józefa Krimmerowa na podstawie ustnej umowy zawartej z kuratorem małoletnich Stanisława, Kazimierza i Zofii Krimmerów, byłych spólników firmy „J. Krimmer i Sp. przedtem Rudolf Krimmer" i zatwierdzonej przez c. k. Sąd pow. S. I. we Lwowie uchwałą z 20 stycznia 1909 P. VI. 186 98 (135).
Prokurę Józefy Krimmer i Kazimierza Jabłońskiego wykreślono.
Dzień wpisu: 12 marca 1909.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 12 marca 1909.

L. cz. Firm. 36/9 (3363)
Do rejestru handlowego Oddział A. wpisano:
Brzmienie firmy: Antoni Szpakowski i spóln.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel nierogacizną.
Forma spółki: jawna.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Antoni Szpakowski, Ignacy Szpakowski i Jan Mordarski.
Do zastępstwa upoważniony każdy ze spólników samoistnie.
Podpis firmy: Każdy spólnik podpisuje się własnoręcznie.
Data wpisu: 6 marca 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.
Nowy Sącz, dnia 6 marca 1909.

Ч. сп. Firm. 383 Stow. II. 234 (4267)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарчих.
Осідок стовариршеня: Бібрка.
Фірма звучить: Повітове Товариство кредитове в Бібрці, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.
Члени дирекциї виступив: О. Александер Гвоздецкій.
Член дирекциї вибраний: Люкіль Чирняньскій.
Дата впису: 5 цьвітня 1909.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.
Львів, дня 3 цьвітня 1909.

L. cz. Firm. 95 poj. I. 78 (4001)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Nagoszyn.

Brzmienie firmy: Baruch Schmindling, wyrób okowity i wypas bydła w Nagoszynie, skutkiem zwinięcia przemysłu.

Data wpisu: 27 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 marca 1909.

L. cz. Firm. 5 Rg. A. 6 (3684)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A. dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Haczów.

Brzmienie firmy: R. Berglas.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów mieszanych.

Właściciel (I): Rafael Berglas.

Dzień wpisu: 1 marca 1909.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Sanok, dnia 16 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 171 Stow. I. 245/24 (4004)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Stowarzyszenie pożyczkow „Wzajemna Pomoc" w Chorostkowie, że na walnem zgromadzeniu z dnia 29 listopada 1908 w miejsce ustępującego zastępcy dyrektora Izaaka Tennenbauma wybrano Dawida Tennenbauma też zastępcą dyrektora.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 16 marca 1909.

Ч. сп. Firm. 45/9, 99/9 (4197)

На підставі протоколу звичайних загальних зборів членів Спілки ощадности і позичок в Чернятині з 17 лютого 1909 приймає ся до відомости, що вибрано на ново настоятельом заряду О. Володимира Карачевского, а натомість в місце Дмитра Неміта заступником настоятеля Филипа Калинку, господаря в Чернятині, і заряджає ся в реєстрі торговельнім при фірмі Спілки ощадности і позичок в Чернятині впис, що вибрано в місце Дмитра Неміта заступником настоятеля Филипа Калинку, господаря в Чернятині.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 7 цьвітня 1909.

Ч. сп. Firm. 78 stow. III. 270 (3659)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Городиславичи.

Фірма звучить: Товариство кредитове „Народний Дім", стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 22 грудня 1908.

Предмет підприємства: сполученє господарских сил членів стоваришеня для їх добробиту через веденє спільного господарства спільними силами.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця, вибираних через Надзираючу Раду на протяг трох літ.

На перше трох літє вибрані зістали: Петро Ружак, яко справник, Михайло Олійник, яко касиєр і Пилип Савіцкий, яко книговодець, всї господарі в Городиславичах.

Підпис фірми: при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть виложені в льокали стоваришеня.

Удїл членів: один удїл членьский виносить 20 корон.

Відвічальність: обмежена до пять разової висоти удїлу.

Дата впису: 15 марта 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 14 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 43/9 Stow. I. 831 (3597)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Ліпівці.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Липівцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 9 грудня 1908.

Предмет підприємства: удїлюванє позичок, приниманє вкладок щадничих і підпиранє творення спілок заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Теофіль Шуроский, парох в Ліпівцях, яко настоятель, Семен Русин Гнатів, рільник в Ліпівцях, яко заступник настоятеля, Андрей Демекий, господар в Ліпівцях, яко член заряду, Василь Лесюк, господар в Ліпівцях, яко член заряду і Стефан Брода, господар в Ліпівцях, яко члени заряду.

Підпис фірми (П. Ф.): Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня на таблици на льокали спілки, оголошеня загальних зборів крім того розісланєм обіжника.

Удїл членів: удїл виносить 10 кор., який можна сплачувати в піврічних ратах по 1 кор.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: дня 20 марта 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 18 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 263/9 Stow. II. 89 (4103)

Оголошенє.

Оголошуєть ся, що стоваришенє „Руский Народний Дім", зареєстроване стоваришенє з необмеженою порукою в Гнилицях, вибрало в місце уступившого Войтеха Савіцкого, членом третим управи Макария Кулинича а заступниками Івана Берекота і Якова Хому, господарів з Гнилиць.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 30 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 213/9 Stow. II. 98 (4111)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. „Спілка ощадности і позичок в Волківцях", стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

в рубрицї IV. Волківцї;

в рубрицї VI. стоваришенє тоє полягає на статутах з дати Борщов 9 марта 1909.

Цїлею стоваришеня єсть удїлюванє позичок і поміщованє на процент грошей заощаджених а вкінци підпиранє твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд стоваришеня зложений із слїдуючих членів: Василя Басараби, Федя Буртичака, Василя Зварича, Івана Яковів і Федя Жолобанюка.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщовані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника і оголошенєм в „Дїлї".

Порука членів єсть необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 23 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 86/9 Stow. II. 89 (4106)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень зарібкових і господарских:

в рубрицї III. „Товариство кредитово-господарске Руска каса", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою, в Улашківцях-Юридика,

в рубрицї IV. стоваришенє тото опирає ся на статутах з дати Улашківцї 25 січня 1909.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту а до переведеня сеї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

д) удїляти лише своїм членам дешеві і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Управу стоваришеня будуть вести слїдуючі три члени:

1. О. Макари Каровець, яко справник,
2. Ананій Чайковский, яко касиєр,
3. Іван Сінькевич, яко книговодець,

всї з Улашковець.

Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Загальні Збори скликує ся письменним оголошенєм, яке належить прибити на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня і або розісланєм обіжника всїм членам стоваришеня або одноразово оголосити в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада (§ 44 стат.) в обох случаях що найменше на вісім (8) днів перед речинцем Загальних Зборів.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени не лише своїм удїлом, але кромі того також дальшою квотою до 5 разової висоти заявленого удїлу о скілько на покритє зобовязань Товариства не вистарчилоби майно єго в разї ліквідациї або упаловтн стоваришеня.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 16 марта 1909.

Doniesienia prywatne.

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Związku kredytowego w Komarnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 25 maja 1909 o godzinie 2 po południu z następującym

porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1908.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek co do rozdziału czystego zysku za r. 1908.
4. Wybór uzupełniający 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Przewodniczący: **Stanisław Bal** m. p.

Sekretarz: **Dr. Franciszek Radlewski** m. p.

Zaproszenie

na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarz. wzajemnej pomocy ziemian we Lwowie,

które odbędzie się

w sobotę dnia 22 maja 1909

o godzinie 6-tej wieczorem w sali obrad Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z następującym

porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok administracyjny 1908.
2. Wnioski Komisyi rewizyjnej co do przyjęcia zamknięć rachunkowych i bilansu, oraz udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1908.
4. Sprawozdanie Dyrekcyi o bieżącym stanie spraw Towarzystwa.
5. Wnioski Rady nadzorczej w sprawie przeprowadzenia rozwiązania
6. Wnioski członków.

Prezes Rady nadzorczej

Towarzystwa wzajemnej pomocy ziemian we Lwowie

Albin Rayski.

Najwspanialszy nowoczesny teatr kinematograficzny

„URANIA"

w FILHARMONII LWOWSKIEJ

(Filmy Oesera Royal-Bio Comp.)

Tylko niedziela 9 maja (o godz. 4-tej i o pół do 8-mej wieczorem), **poniedziałek 10 maja** (o godz. 4-tej po południu przedstawienie popularne, z koncertem orkiestry wojskowej, ceny zniżone).

PROGRAM:

1. Koncert.
2. W kraju Lapończyków (obrazy północnej przyrody).
3. Słoneczne i powietrzne kąpiele (sport i hygiena).
4. Pierwsza laseczka (humoreska).
5. Historya serca (widowisko sceniczne w 12 obrazach).
6. Egzotyczne tańce.
7. Dwaj bracia (obrazy sceniczne z życia).
8. Modernistyczna policya paryska (senzacyjny tric).
9. Koncert.
10. Polowanie na psy morskie.
11. Jak lalki przychodzą na świat? (obrazy przemysłu).
12. Roztargniony cyrulik (farsa).
13. Drogi okup (sztuka w 12 odsłonach).
14. Kochliwa dusza (humoreska).
15. Serenada z przeszkodami (komedya).
16. Piękna kwieciarka (film artystyczny).
17. Orkiestra.

Każdego tygodnia nowy program.

W poniedziałek 10 maja (o godz. 4-tej po południu) przedstawienie popularne z prelekcyą W. Skalskiego: **„O języku międzynarodowym ESPERANTO"** (z obrazami świetlnymi).

Ceny miejsc na poniedziałkowe przedstawienia popularne z prelekcyą, zniżone do połowy.

Kasa otwarta codziennie od 3—6 po południu. W niedziele, święta i poniedziałki od 10 rano.

Muzyka wojskowa 15 p. p. pod batutą swego kapelmistrza.

Telefon 452. **Telefon 452.**

Miastowe Biuro
c. k. kolei państw. we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY zestawialne kombinowane-okrężne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60, 90 do 120 dni.

BILETY zestawialne w jednym kierunku na niemieckich kolejach z ważnością 45 dni.

BILETY kartonowe zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i za granicą.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Adres telegraficzny: „Stadtbureau", Lwów.

Telefon 1008.

Wadya i kaucye

za przedsiębiorców wszelkiego rodzaju najkorzystniej składa

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELEN

Filia we Lwowie, ul. Sykstuska l. 15.

Telefon 1008.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Informacye w sprawach prywatnych, urzędowych, handlowych, przemysłowych: zastępstwo interesów prywatnych w lwowskich urzędach, instytucyach, załatwia punktualnie i dyskretnie Ajencya Wywiadowcza, Lwów, Ormiańska 30.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

American Bell

Naśladujący dzwonek elektryczny. Do jakichkolwiek drzwi z łatwością przymocować go można. Szt. 3 K., 3 szt. 8 K. Odsprzedającym rabat. Prospekta wysyła gratis LUDWIK HALSKI Lwów, Akademicka 6.

Najpopularniejszy rower

Najpopularniejszy rower

Helical-Premier

Każdy rower przez nas dostarczony jest
kawałkiem precyzyjnym pierwszej klasy
o niezawodnej budowie, najlepiej wykończony, o lekkim chodzie.
Nasze warsztaty pozostają w stosunku
!! z największymi fabrykami świata w Coventry i Doos. !!
Cenniki darmo i opłatnie.
Zastępcy: Föbus Rosenmann, Lwów, Niesen Hauser, Tarnobrzeg.

SPECYALNE SUPERFOSFATY pod kartofle i buraki, SALETRĘ chilijską i SÓL potasową
poleca pod wiosenne zasiewy
Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu Chemicznego
we Lwowie, ul. Akademicka 8.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.
Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.

ABONAMENT
na ubrania męskie
na bardzo dogodnych warunkach od 10 kor. miesięcznie poleca
M. MAREK, Lwów,
Sykstuska 29.
Rok założenia 1870.
Prospekt za nadesłaniem 5 hal. marki i za podaniem stanowiska gratis.

Realność

składająca się z dwóch drewnianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za regatką Grodecką).
Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.

Znaleziono 19 sierpnia 1908 w Zakładzie zdrojowym w Krynicy kolczyk o trzech kamieniach imitacyi brylantowej. Bliższa wiadomość w Zakładzie zdrojowym w Krynicy.

Zygmunt NACHNER optyk-mechanik
Lwów, ulica Sobieskiego l. 7,
poleca okulary, cwikiery i wszelkie szkła kombinowane, wedle recept P. T. Lekarzy. Instalacye dzwonków elektr. i gromochronów, oraz reperacye uskuteczniam szybko. Motorki parowe do celów naukowych dla dorastającej [illegible]

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Kółko rolnicze w Niewodnej zostało rozwiązane.
Niewodna, p. Wiśniowa n. Wisłokiem, 6 maja 1909.
Ks. E. Glatzel.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.
Filia w Wiedniu.
Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.
dawniej Władysław Niemeksza we Lwowie.

Przewozowe oraz stałe **Lokomobile** na parę nasyconą patentowane do przegrzanej pary o sile 10 — 600 koni parowych.
Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla celów przemysłowych i rolnictwa.
Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.
Zużytkowanie każdego materyału opałowego. Wykorzystanie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.
Dostarczona produkcya zwyż pół miliona HP.

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich
daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:		Z przesyłką pocztową:	
we Lwowie: rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	18 kor. — hal.
„ półrocznie	6 „ — „	półrocznie	9 „ — „
„ kwartalnie	3 „ — „	kwartalnie	4 „ 50 „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.
Główna Ekspedycya na Galicyę:
Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9
Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ płacą:
we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

C. K. UPRZ.
Towarzystwo Ubezpieczeń
RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA
w Tryeście
założone w roku 1838, a od roku 1841 operujące
w Galicyi i na Bukowinie przyjmuje:
1. UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE pod najkorzystniejszymi warunkami i najniższą premią w rozmaitych kombinacyach.
2. UBEZPIECZENIA budynków, ruchomości, zapasów, ziemiopłodów i t. d., OD SZKÓD, wyrządzonych przez pożar, piorun i eksplozye.
3. UBEZPIECZENIA OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM.
Fundusze gwarancyjne zwyż 127 milionów K.
Zapłacone szkody od założenia Towarzystwa zwyż 613 milionów, z dniem 31 grudnia 1907.
4. UBEZPIECZENIE ZIEMIOPŁODÓW OD GRADOBICIA na rachunek Towarzystwa dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale“ w Tryeście

przyjmuje GENERALNA AGENCYA
C. k. uprzyw. Riunione Adriatika di Sicurta
we Lwowie, pl. św. Ducha 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.